

Typografia  
Andrzeja  
Tomaszewskiego

Biblioteka Uniwersytecka  
w Warszawie  
9 maja – 10 czerwca 2019

Bibliothemata 3

ato czterech studech  
chodzi, które oby  
Ma rozumie zasie  
których jest wie  
cerstie i prawne

Piękno pisma nie leży w kształcie pojedynczej litery, lecz zawiera się w harmonii duktu, w zestawieniu i współoddziaływaniu poszczególnych znaków. Za najpiękniejsze uchodzą stronicę pisma, na których szeregi liter tworzą harmonijną całość.

Adrian Frutiger, *Człowiek i jego znaki*

Biblioteka to naturalny biotop książkoroba, jak się sam przedstawia Andrzej Tomaszewski, i bibliotekarza: wypełniona po brzegi przedmiotami, które dla jednego i drugiego stanowią centrum zawodowej egzystencji – książkami. Prezentowana w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie wystawa Bibliothemata 3 jest nie tylko hołdem złożonym dorobkowi zawodowemu Andrzeja Tomaszewskiego, ale w jego osobie i na przykładzie jego osiągnięć – również zjawisku, jakim jest szlachetna sztuka pięknej książki, publikacji o wysokich walorach edytorskich oraz merytorycznych.

Biblioteka Uniwersytecka obejmując przed 20 laty w posiadanie gmach przy ulicy Dobrej, opisywany różnymi superlatywami kategorii estetycznych, stała w ciekawej pozycji ambasadora dobrego smaku

w kontekście specyficznej sztuki zataczającej koncentryczne koła wokół książki, jako zjawiska kulturowego. Kręgi te obejmowały i kwestie nowych trendów w architekturze bibliotecznej, uwzględniających potrzeby użytkowników, i nowinki technologiczne, i zobowiązanie wobec tradycji i historycznych zbiorów. Przenosiny na Powiśle zbiegły się z przyspieszeniem w technologicznym aspekcie produkcji książki, co miało wyraźny wpływ na obniżenie jakości kosztem ilości, a potem przeszło płynnie w kasandryczne zapowiedzi końca druku i papieru. Biblioteka Uniwersytecka ma i musi mieć w odniesieniu do tych zjawisk i procesów bardzo konkretny stosunek – musi upominać się o takie walory książki i kultury edytorskiej, które z jednej strony sprzyjają powstawaniu adekwatnych publikatorów efektów badawczych, z drugiej zaś są sprzymierzeńcami procesu dydaktycznego uczelni.

Oba cele – adekwatności i zachęcającej urody są znakomicie realizowane w projektach Andrzeja Tomaszewskiego. „Typograf ma zorganizować nastrój czytelniczy i klimat dzieła, który ułatwi jego percepcję” pisze dr Agnieszka Chamera-Nowak w tekście *Andrzej i Roman Tomaszewscy w niewoli*



*książek*. Biblioteka niejako przedłuża tę troskę, dbając – raz o dostęp do tych publikacji, dwa – dokładając starań o komfort otoczenia, w którym czytelnik – użytkownik będzie z nią pracował, czyli zabiega również o stworzenie odpowiedniego „nastroju czytelniczego”.

W wielkim uproszczeniu Andrzeja Tomaszewskiego i Bibliotekę łączy właśnie, trochę już niemodna, miłość do papieru, bo o ile nie obce są nam ambicje dotyczące technologicznych nowinek papier często wypierających, a naszą powinnością i zadaniem jest oferowanie ich coraz większego wyboru naszym użytkownikom, o tyle nie opuszcza nas poczucie misji i przeświadczenie, że atencja, szacunek, podziw dla sztuki tworzenia pięknych książek pozostaje elementem kształcenia estetycznego równie istotnym, jak ten zasadniczy, płynący z ich merytorycznej zawartości. Rozliczne wystawy i prezentacje w BUW, np. we współpracy z Muzeum Książki Artystycznej w Łodzi, ilustratorami, grafikami i artystami inspirującymi się książką, jako przedmiotem o walorach artystycznych, czyni z nas niewątpliwie sprzymierzeńca każdego książkoroba.





Bibliothemata 3 gościmy w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie w rok po jubileuszu Andrzeja Tomaszewskiego, świętowanym odsłoną wystawy we Wrocławiu, nie zmniejsza to jednak ani na jotę naszego entuzjazmu, kiedy serdecznie i z wdzięcznością dziękujemy, gratulujemy i prosimy o jeszcze, czcigodny Książkorobie!

Agnieszka Kościelniak-Osiak  
Oddział Promocji, Wystaw i Współpracy  
Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie





## Circulum vitae

Należę do pokolenia, które w profesji drukarsko-wydawniczej przebrnęło przez głębokie zmiany technologiczne: od ołowianej czcionki i tzw. składu gorącego, poprzez fotoskład, aż do komputerowego przygotowania publikacji i drukowania cyfrowego. Na moich oczach znikwały i pojawiały się nowe sposoby składania, reprodukcji, sporządzania form drukowych. Powstawały wcześniej nieznanne profesje związane z drukarstwem, przygotowaniem do druku oraz techniką wydawniczą. Zniknęły także duże – zdawałoby się niezmiennie – działy technologiczne drukarni. Kto dzisiaj wie, jak wyglądały i funkcjonowały: zecernia ręczna czy monotypowa, stereotypia, fotografia reprodukcyjna, chemigrafia albo kopia offsetowa? Zmieniały się więc narzędzia pracy, postaci materiałów wydawniczych, techniki redakcyjne, instytucje i... ludzie. Jedno pozostawało niezmiennie – papier. Zadrukowane stronicy książek i czasopism, arkusze i karteczki akcydensów, fiszki i świstki notatek, zeszyty, makiety, fotografie, maszynopisy i wydruki komputerowe były niezmiennie moim żywiołem.

Z papieru preparowana jest książka, wehikuł wszelkiej wiedzy, dobrych i złych emocji,

piękna i brzydota, środek kontaktu między pokoleniami, nosiciel pisma i obrazu, magazynier przeszłości. Rad nierad znalazłem się w świecie elektronicznych środków przekazu i globalnej sieci serwerów informacji, z których rzecz jasna korzystam, ale pozostaję człowiekiem Galaktyki Gutenberga i tradycyjnej, papierowej książki – stojącego na półce lub trzymanego w ręku przedmiotu, który jest bazą danych, a ja jego czytelnikiem. Z punktu widzenia funkcji pragmatycznych jest to sytuacja idealna. Książkę czytam bez dodatkowego odtwarzacza plików, więc nie interesuje mnie zasięg łączny i nie kłopotczę się o źródło zasilania. Nie dotyczą mnie problemy błyskawicznie zmieniających się urządzeń, baz danych czy sposobów dostępu do treści. Z protez pomocniczych wystarczają ewentualnie okulary.

Blisko pięćdziesiąt lat obracam się na pograniczu kilku środowisk zawodowo związanych z książką. Mam wiele kontaktów z osobami i instytucjami działającymi na polu pisarstwa, designu, poligrafii, edytorstwa, bibliologii oraz księgarstwa i bibliotekarstwa. Do kompletu brakuje mi tylko zająć się skupem makulatury. Przyzwyczailem się do takiego panoramicznego spojrzenia, w którego centrum widzenia znajduje się książka.

Nie jakaś abstrakcyjna, rozumiana według wydumanych bibliologicznych definicji jako „zespół wartości psychicznych i intelektualnych”, ale jako rzeczywisty, konkretny przedmiot w jego użytecznej, materialnej i graficznej formie.

Wąskie skupienie uwagi na książce wyniosłem z domu. Wychowałem się wśród regałów z książkami, obok biurka ojca wylepiającego makiety i redagującego miesięcznik „Poligrafika”. Rodzice pracowali w wydawnictwach, a w naszym domu bywali drukarze, redaktorzy, graficy. Pachnące drukarską farbą i introligatorskim klejem świeże książki przynoszone przez ojca z wydawnictwa Czytelnik i mamę z Wiedzy Powszechnej traktowane były z atencją i już jako dziesięciolatek wiedziałem, że nie spadły z nieba, ale były rezultatem niełatwej i uważnej pracy na różnych etapach ich powstawania. Z przyswojonym w rodzinnym domu nastawieniem pracowałem długie lata w drukarniach, pracowniach graficznych, redakcjach, wydawnictwach, obracałem się w środowiskach bibliologów, księgarzy czy programistów zajmujących się oprogramem DTP i poligraficznym. Po wielokroć przekonywałem się, że książka jest dziełem zbiorowym. Zwykle tworzy ją kilka lub

kilkanaście osób różnych profesji pracujących nad jej treścią i formą. Autorzy, edytorzy, redaktorzy, korektorzy, ilustratorzy, fotografowie, skanerzyści, graficy i detepowcy, papiernicy, drukarze, introligatorzy – wszyscy przęgnięci są w proces powstawania książki.

W drodze zawodowej i ogólnie – życiowej, już ponad czterdzieści lat towarzyszy mi żona Kasia. Pomimo własnych trudnych zajęć pedagogicznych, zdejmowała z mojej głowy wiele grubszych i drobniejszych problemów dnia codziennego. Dzięki niej uzyskiwałem swobodę działania, szczególnie podczas trudnych lat 80. i 90. minionego stulecia.

Przygotowania do wystawy, najpierw wrocławskiej i teraz warszawskiej, odświeżyły wcześniejszą myśl, że wiele prac pozostawiam zapisanych i wydrukowanych. Nie zawsze ci, którzy napracowali się, zostawiają ślady istnienia czytelne przynajmniej dla jednego lub dwóch następnych pokoleń. W jesieni życia taka autorefleksja jest powodem do zadowolenia, jednak zarozumiałość chyba mi nie grozi.

Nie czuję, że jestem wyjątkowym pracusiem. Nie ślęczałem nieustannie nad projektami,



klawiaturami maszyn do pisania i komputerów, a wcześniej nad kasztami czcionek. Znalazł się czas też na inne sprawy i aktywność wcale nie dotyczącą profesji.

Gdy ktoś mnie pytał o wykonywany zawód, nigdy nie wiedziałem, jak odpowiedzieć. Czy jestem zecerem, czy drukarzem, czy wydawcą, redaktorem lub publicystą, a może typografem albo poligrafem? Wreszcie w nowym tysiącleciu określiłem swój zawód jako książkoróbstwo. Jestem więc książkarobem i tak się przedstawiam podając rękę.

To oni wybierają sobie tego boga i trwają przy Nim nie ze strachu, nie z nakazu, nie słą trybunji, lecz z podziwu, szacunku, z prawdziwej miłości płynącej – także z serca.

Ten bóg jest sprawiedliwy. Bracia i siostrzy w Dionizoisie mogą zostać nie tylko dobrze urodzeni – jak wino herbowej arystokracji, nie tylko inicjowani – jak wino masonerii, nie tylko zaprzyjacieleni – jak w zakonach. Do tego GARDŃA dostęp mają wszyscy gotowi orwoszyć serca na boski dar i na butelkę z boskim darem... zakorkowanym słoctem.

Bracia i siostry, wspominajcie słowa Apoloniasza z Tiany, Greka żyjącego bez mała z tysiące lat temu, który mawiał (ale słowem nie ryczą, bo mnie przy tym nie było), że Dionizios wybaczy temu, kto nie poddał się mocy żadnego wina, ale nie wybaczy, gdybyśmy wytrali wino z daktyli zamiast gromowego, co gorzka, zmienawdzi nas za to, żeśmy pogardzili jego darem. Dlatego pamiętajcie: jesteście GROMŃA milionów carów, nie daktyli, surwin, porzeczki, malin.

Słoto nie pogardziłście darem Dionizosa, bądźcie z tego dumni. Odważnie dawajcie świadectwo waszej wierze, albowiem kto jest wyznania dionizozowego, tego czeka raj już tu, przy ziemskim stole. Alłici pod jednym warunkiem: nie przemienić się w pijanego wlepra, w zamoczone bydlę, w opętanego buchalczywym szaleń opęcia – przeciwko takim niby-ludziom grzmiał święty Augustyn: *DiverŃi naminus incipiant libere, non saltem rivotum hominis, sed & angelorum & reliquiarum zantorum* („Za pomysłowość swobodnego rodzaju stworzył opróżniając swoje puchary, nie tylko za swojego znajomego, ale także za pomysłowość aniołów i relikwie świętych”).\*

Miejcie się na bazmności i miejcie na uwadze kamrodziejkie słowa Wespazjana Kochowskiego:

*Bóg czeleka z gliny stworzył, piszą historię;  
Jakoż on nie rozmoknie, gdy ustaunie pije.\**

- J. Imbach, *Przyrody piąty*, s. 316.
- J. Tuwim, *Półki słowni piąki i antologia* białczna, Warszawa 1993, s. 230.

12

## Kazania dionizyjskie

Krzysztof Kowalski



Warszawa 2007  
Wydawnictwo  
Trio



*Gościu, tak jakoś poczytaj, już do końca czytaj.  
A jeśli nie rozumiesz, i mnie się nie pytaj!  
Onać to część kazania, część niepospolita,  
Słuchaczom niepięta, kaznodzińi zakryta.*

Jan Kochanowski

# N

Niech książka ta wprowadzi do konfraterni wina nowy rodzaj obywatelskich sjanatorów: rzese kobiet i mężczyzn kochających nie tylko samo życie, ale także jego formę.

Natomiast niezdecydowanych, niepewnych, czy książkę tę warto kupić bądź przeczytać, niech przekona spostrzeżenie Josefa Imbacha:

[...] *kieliszek dobrego wina może nawet tyrana nawrócić pożytywnie, a następcę świętego Piotra ochronić przed nierozważnymi krokami.\**

Jeśli wina pomaga tyranom i papieżom, rozsięjmy na dwóch przeciwnych stańcach zła i dobra, cóż dopiero nam, młudczkim, rozpustnym pomiędzy tymi dwoma biegunami.

- J. Imbach, *Przyrody piąty i psalmsy*, Warszawa 1993, s. 116.

5

## Orzeł z Sępolna\*

Zjadacze chleba dzielą się na tych, którzy twierdzą, że życiem rządzi przypadek, i na tych, którzy są przekonani, że przypadków nie ma, a wszelkie epizody w ludzkiej egzystencji układają się jak puzzle w logiczną całość. Rozważając minione wydarzenia, przychyliam się zdecydowanie do tej drugiej opinii. Przyjście na świat Andrzeja Tomaszewskiego w powojennym Wrocławiu – 11 czerwca 1948 roku – musiało być bowiem rządzeniem Opatrzności. Andrzej urodził się w modernistycznej dzielnicy o nazwie Sępolno, miejscu niezwykłym, owianym wieloma tajemnicami. Osiedle z lotu ptaka przypomina swoim kształtem orła. Wśród badaczy przeszłości Wrocławia orzeł ów jest od lat przedmiotem licznych dyskusji i dociekań. Nie może być jednak żadnych wątpliwości, że w tym wypadku był ważnym znakiem i zapowiedzią tego, co się wydarzy. Orzeł – jak pisał Władysław Kopaliński – jest symbolem niebios, słońca, wznoszenia się i wysokiego lotu, także natchnienia, człowieka bystrego, zdolnego, a nawet genialnego. Gdyby

\* Skrót wystąpienia Ewy Repucho, kuratorki wrocławskiej wystawy *Bibliothemata* 2 z 2018 roku.

 Wspólne gniazdo

W MILLENNIUM ZJAZDU GNIEŹNIEŃSKIEGO

opracował  
Aleksander Wojciech MikołajczakTUM · Gnieźnieńska Oficyna Wydawnicza  
Gniezno 2000

tego było mało, orzeł symbolizuje także „bystrość wzroku”. Typograf przecież to właśnie ktoś, kto WIDZI WIĘCEJ, kto ma większą, wyższą od innych „świadomość widzenia”, cytując Władysława Strzebińskiego.

Wrocławianie są dumni, że nasz wysoki lotów Książkorób, przyszedł na świat właśnie we Wrocławiu, gdzie mogliśmy świętować trzy ważne dla niego jubileusze. Pierwszy to jubileusz 70-lecia urodzin! Drugim jest



Thietmari, Merseburgensis episcopi, Chronicon. Kronika merseburskiego biskupa Thietmara The Chronicle of Thietmar, the Bishop of Merseburg Chronik des Merseburger Bischofs Thietmar Хроника мерсебургского епископа Титмара

Thietmari, Merseburgensis episcopi, Chronicon, ed. R. Holtmann, Mon. Germ. Hist., Scriptores, Nova Series, t. IX, Berlin 1939

Книга IV, 44-46. ¶ 44. [...] Наступил cesar\*, дошедши до Ратсбон, – вез с собою многими и папскими Ziazno\*, oblatiariis Roberti\* i kardinialami – sonda z wielkimi honorami przeyty przez tamtego biskupa Gahbada. Nigdy jeszcze jeden imperator z wykszym przyrochom nie wkazal do Rymu, ani nie go nie spraszal! (Arcybiskup magdeburki) Gisler, ktory ruszył naprzeciw

cesarza, odrzykal po części jego białe\* i przyjął się do oznaka. ¶ 45. Gdy cesarz przybył do miasta Zyrze (Zeitz), w prawdziwie gotry sposoby podziemow go tam trzech z kadei biskup tej diecezy.

Book IV, 44-46. ¶ 44. Then the Emperor\* on learning about the wonderst God had done through His martyr Adalbert\*, immediately set out [for Gosenze]. When he reached Regensburg – accompanied by pontifical Ziazno\* oblatiary Roberti\* and cardinals – he was received with great honours by the local bishop Gebhard. Never before had an emperor entered, or left Rome, with greater pagantry! [The Archbishop of Magdeburg] Gisillerus, having set out to meet the Emperor, partly regained his favour\* and joined the entourage.

LIBER IV 44-46

¶ 44. [...] Postae cesar auditis mirabilibus, quae per dilectum sibi martyrem Deus fecit Aethelbertum, orationis gratia eo peregre festinavit. Sed cum Ratisbonam veniret; a Gebehardo, eiusdem ecclesiae antistite, magnifico honore susceptus est, comitantibus secum Ziazone tunc patricio & Robberto oblatiario cum cardinalibus. Nullus imperator maiori umquam gloria a Roma egreditur neque revertitur. Huic Gisillerus obviam pergens gratiam eius quamvis non firmam promeruit & comitatur. ¶ 45. Caesar autem ad Citicensem perveniens urbem, a secundo Hugone, eiusdem sedis provisorio tercio, ut. decuit imperatori, suscipitur. Deindeque recto itinere Mis-

erit in die Stadt Zeitz kam, wurde er in die Stadt Zeitz kam, wurde er

Book IV, 44-46. ¶ 44. Nachdem der Kaiser\* von dem Wunders erfahren hatte, die Gott durch seinen geliebten Märtyrer Adalbert\* vollbrachte, brach er sofort [nach Gosenze] auf, um dort zu beten. Als er nach Regensburg kam, wurde er mit großen Ehrenempfangen durch den dortigen Bischof Gebhard empfangen. Noch nie zuvor zog ein Imperator in Rom mit einer derartig großen Pracht ein oder es auch mit einer solchen verließ [Erzbischof von Magdeburg] Gisiller, der dem Kaiser entgegenkam, konnte zum Teil dessen Gnade\* wadergewinnen und durfte sich seinem Gefolge anschließen. ¶ 45. Als der Kaiser in die Stadt Zeitz kam, wurde er

doet in einer wahrhaft wüdhigen Weise von dem dritten Bischof dieser Diocese in Folge Hugo II. empfangen.

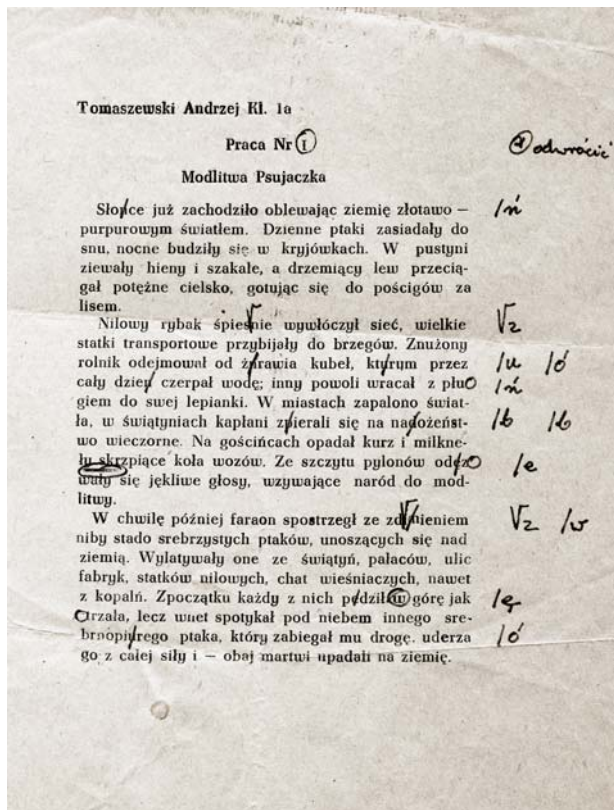
¶ 45. Прикасающего и горца Цейта императора весьма достойным образом принял Гуго II, епископский, третий епископ этой епархии.

50-lecie publicystyczne – w 1968 roku w czasopiśmie „Litera” ukazał się jego pierwszy artykuł. Trzeci jubileusz to 40-lecie typograficzne – w 1978 roku w Państwowym Instytucie Wydawniczym ukazała się pierwsza opracowana przez niego książka: Macieja Strykowskiego *O początkach, wywodach, dzielnościach [...] narodu litewskiego [...]*.

Przyglądając się dziś dorobkowi zawodowemu Andrzeja, można mieć pewność, że już

jako osesek, leżąc w kołysce na wrocławskim Sępolnie, zamiast smoczka ssał czcionki, które podbierał z kaszty swego ojca Romana. Nadzwyczaj szybko wrósł bowiem w świat książki, poznając wszelkie jego tajniki. W wieku zaledwie lat czternastu, jako uczeń klasy 1a Technikum Poligraficznego (już niestety w Warszawie), wykonał własnoręcznie pierwszy skład zecerski z tzw. kaszty warszawskiej, czcionkami Antykwy Półtawskiego stopnia 10 punktów Didota i odbił go na pra-





się korektowej, co zostało uwiecznione dla potomności na ilustracji. Była to *Modlitwa Psujaczka* Bolesława Prusa, w której – przypadek? – również pojawił się motyw wzlatujących ku niebu ptaków.

I tak Andrzej wznosił się z roku na rok coraz wyżej, przemierzając dystans godny olimpijczyka: od czarnej sztuki do zaawansowanych

technologii cyfrowych. Zaczął od studiów na warszawskim i wrocławskim bibliotekoznawstwie, a następnie pracował w wielu instytucjach, których wkład w historię polskiego edytorstwa jest nie do przecenienia. Do 1970 roku był był zecerem w Warszawskiej Drukarni Akcydensowej, następnie asystentem, a potem technologiem w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Przemysłu Poligraficznego, w latach 1977–1979 kierował redakcją techniczną w Państwowym Instytucie Wydawniczym i pracował w dziale światłodruku Zakładów Offsetowych RSW Prasa w Warszawie. Rok 1980 rozpoczął jako kierownik pracowni graficznej i redakcji technicznej w wydawnictwie książkowym Młodzieżowej Agencji Wydawniczej (1980–1982), a kolejne lata spędził jako zecer w drukarni Andrzeja Zielińskiego (1982–1990). W czasach ogólnego chaosu lat 90., który ogarnął polski rynek książki, wpływając na drastyczny spadek jakości edycji, stał na barykadzie obrońców dobrej roboty jako redaktor i wydawca kwartalnika „ProTypo” (1991–1992) poświęconego typografii i liternictwu drukarskiemu. W kolejnych latach (1992–1995) pracował w Apple Computer IMC Poland, gdzie spolonizował ponad 900 fontów. Następnymi pięć lat (1995–2000) spędził jako grafik typograf

w Publishing Institute w Warszawie, a od 2001 roku wykonywał wolny zawód typografa i redaktora. W 2009 roku upomniał się o niego Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Poligraficznego, więc porzucił twórczą swobodę na rzecz służby w szeregach znawców naszej poligrafii.

Dorobek Andrzeja jest godny podziwu i uznania, a autor cenioną postacią świata książki, której działania cechuje niezwykajna wszechstronność. Jest wyspecjalizowanym projektantem książek (zaprojektował blisko 280 książek dla ponad 40 wydawców), a jednocześnie redaktorem, poligrafem i publicystą. Znamy jego dorobek piśmienniczy, zwłaszcza książki: *Inwentarium poligrafii. Pismo drukarskie* (1989), *Leksykon pism drukarskich* (1996), *Zapiski książkoroba* (2006), *Dopisek do przypisów alias notek* (2008), *Giserzy czcionek w Polsce* (2009), *Szelest kart. Bibliografia sentymentalna przez Andrzeja Tomaszewskiego spisana* (2011), oraz *Szelest wtóry* (2019), a także rozchwytywana *Architektura książki* (2011 i 2019).

Jest autorem około 300 artykułów naukowych i publicystycznych publikowanych w czasopiśmie wydawniczych, poligraficznych oraz

bibliologicznych. Stanowią one dziś nieocenioną pomoc w kształceniu studentów kierunków edytorskich oraz projektowych. Dzięki rozległej wiedzy, erudycji i doświadczeniu, a także żylce dydaktycznej, jest częstym gościem na wyższych uczelniach. Chyba nie ma już dziś miejsca w Polsce, gdzie uczy się projektowania książki, a gdzie Andrzej nie pozostawił po sobie śladu. Wyróżnia go interdyscyplinarne, wszechstronne spojrzenie na książkę i dlatego z prośbą o prowadzenie wykładów, seminariów czy warsztatów dla studentów zwracają się do niego zarówno uczelnie humanistyczne i artystyczne, jak i techniczne. I to nieprzerwanie od wielu lat.

Miał kilka wystaw indywidualnych w latach 2008–2009 prezentowanych w Krakowie, Warszawie, Katowicach, Gdańsku i Bachotku. Najważniejszą z nich była wystawa „Bibliothemata”, zorganizowana w gmachu Kierbedziów Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy na Koszykowej. Wystawy były dobrą okazją, aby pokazać część dorobku Andrzeja – starannie zaprojektowane edycje, których ogromnym atutem jest czytelność i użyteczność. Projektując, myśli przede wszystkim o czytelniku, o tym, jak podać mu tekst, aby

ułatwić przyswojenie treści. Znamienne są zresztą jego słowa, będące kwintesencją wyznawanych poglądów na temat projektowania: „Chodźni o nieutrudnianie, a w gruncie rzeczy zapewnienie wygodnej percepcji komunikatu, czyli zachowanie walorów czytelności, rozpoznawalności, funkcjonalności układu typograficznego i wreszcie rzemieślniczej jakości publikacji. Projektant, który w trakcie kształtowania książki doznaje artystycznego natchnienia, musi powściągnąć własne ambicje kreatora i pamiętać, że pełni rolę służebną wobec autora i przyszłego czytelnika. Powinien zrezygnować

z dużej części własnego JA i zadbać o komfort czytania. Ma poszukać dobrego sposobu funkcjonalnego przedstawienia komunikatu nadawcy – autora”. Andrzej, uczeń Leona Urbańskiego, chętnie powtarza za nim: „nie robię sztuki, pomagam czytać”. To właśnie ten rodzaj subtelnej działalności, które wymaga ogromnej wiedzy, rzetelności i skoncentrowania uwagi na osobie przyszłego czytelnika.

Dorobek Andrzeja zawiera zarówno monumentalne księgi, zakorzenione w wielowiekowej kulturze druku, jak i lekkie, zabawne



**Janusz Tondel • Inkunabulo w zbiorach Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie**

**Wydownictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu • Wydownictwo Wydawnictwo „Temidinum w Pelplinie” • 2007**

**Lista straci wojennych w zosobie inkunabulow pelplinskih**

- ADAM Magister
- 01 Summula. Köln, Heur. Quentell, 11 II 1498. 4<sup>o</sup>. IBP 1 6. IBP 20. GW 231.
- AGENDA
- 02 Agenda sive Esequiale sacramentorum. Glatz, Conc. Baumgart, 10 VI 1499. 4<sup>o</sup>. IBP 1 88. IBP 65. GW 454.
- ALBERTANUS Cassiodorus Britoniensis
- 03 De arte loquendi et tacendi. Leipzig [Conc. Kachelofen] 13 VI 1491. 4<sup>o</sup>. IBP 1 33. IBP 86. GW 354.
- 04 De intellectu et intelligibili. [Leipzig, Mart. Landsberg, ca 1493–1495]. 4<sup>o</sup>. IBP 1 31. IBP 100. GW 615.
- ALGORITHMUS
- 05 Algorithmus integrorum cum probis amecis. [Leipzig, Mart. Landsberg, ca 1495/1495]. 4<sup>o</sup>. IBP 1 88. GW 1272.
- 06 Algorithmus novus de integris, de numeris vulgaribus et de physycalibus. [Böln, Casa de Zwickau, ca 1500]. 4<sup>o</sup>. IBP 1 89. IBP 245. GW 1278.
- ANDREAS de Escobar
- 07 Modus confitendi. Evreux, In platea episcopi [Rich. Pafraet] 1 X 1495. 4<sup>o</sup>. IBP 1 125. GW 1834.

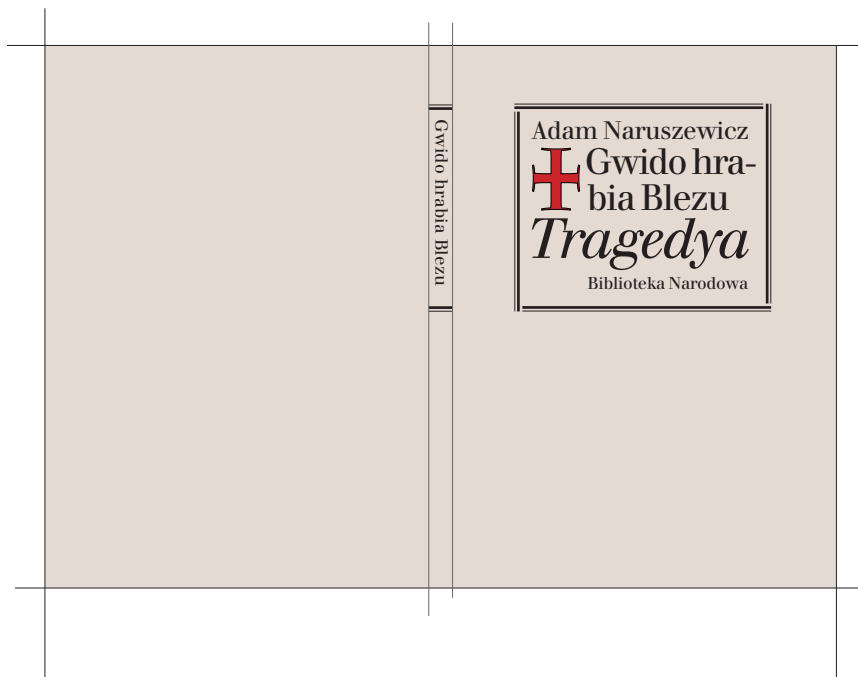
- ANSELMIUS Cantuariensis
- 08 Opera. [Basel, Io. Amerbach, non post 1497]. 2<sup>o</sup>. IBP 1 154. IBP 380. GW 2035.
- ANTONINUS Florentinus
- 09 Chronicon. P. I. III. Basel, Nic. Koster, 10 II 1504. 2<sup>o</sup>. IBP 1 177. IBP 412. GW 2074.
- 10 Confessionale. Deferorum. Lat. etc. Strabourg, Mart. Flach, 1496. 4<sup>o</sup>. IBP 1 170. IBP 410. GW 2135.
- 11 Confessionale. Deferorum. Lat. etc. Strabourg, Mart. Flach, 1499. 4<sup>o</sup>. IBP 1 171. IBP 412. GW 2137.
- ANTONIUS de Bionto
- 12 Sermones dominicales per totum annum. Strabourg, Jo. Grüninger, 15 VII 1496. 4<sup>o</sup>. IBP 1 189. IBP 436. GW 2213.
- Pseudo-ARISTOTILES
- 13 Problemata (Quoniam homines...). – De vita et morte Aristotelis. [Köln, Henr. Quentell, ca 1495]. 4<sup>o</sup>. IBP 1 214. GW 1475.
- AUGUSTINUS Aurelius 8.
- 14 Opuscula plurima etc. Strabourg, Mart. Flach, 11 VIII 1491. 2<sup>o</sup>. IBP 1 259. IBP 621. GW 2468.
- 15 De disciplina christiana. [Köln, Ulf. Zell, ca 1470]. 4<sup>o</sup>. IBP 1 273. GW 1900.
- 16 Opus quatuorium. Lyon, Jo. Truchard, 13 IV 1497. 2<sup>o</sup>. IBP 1 281. IBP 651. GW 2391.



projekty. Jest klasykiem otwartym na nowo-  
czesność. Nie ulega jednak tanim modom,  
ani nie jest niewolnikiem najnowszych tren-  
dów w designie. Woli surowość i oszczędne  
ograniczenie środków wyrazu, co cechuje  
niekoniunkturalnych twórców.

Otrzymał w swoim pracowitym życiu wiele  
nagród. Nie sposób ich tutaj wszystkie wy-  
mienić, pozostaną więc przy tych najbardziej  
znaczących. Jest posiadaczem Honorowej  
Odznaki Polskiego Towarzystwa Wydawców  
Książek (2005), Złotej Odznaki Honorowej  
Stowarzyszenia Księgarzy Polskich (2006),  
odznaczenia Rady m.st. Warszawy *Zasłużony  
dla Warszawy* (2008), odznaczenia Ministra  
Kultury i Dziedzictwa Narodowego – srebr-  
nego medalu *Zasłużony Kulturze «Gloria  
Artis»* (2012), odznaczenia Polskiej Izby  
Druku *Medal Zasłużony dla Polskiej Poligrafii*  
(2013) oraz *Srebrnego Krzyża Zasługi*, od Pre-  
zydenta RP (2013). Były też laury w konkur-  
sach graficznych i edytorskich, takich jak  
*Najpiękniejsze książki roku* PTWK, *Edycja*,  
*Feniks*, *Klio* oraz targowych – *Edukacja XXI*,  
*Targów Atena*, *Costerina*, a także książek aka-  
demickich.

Na zakończenie należy koniecznie wspom-  
nieć o jeszcze jednej, niezwykle istotnej zale-  
cie typografa. Mimo odniesionych sukcesów  
nie goni za zaszczytami, daleki mu jest men-  
torski, nadęty ton. W postawie wobec świata  
i ludzi przede wszystkim zwraca uwagę jego  
wielka życzliwość. Chętnie towarzyszy,  
wspiera, pomaga, uczy. Miło jest przebywać  
w towarzystwie Andrzeja. Dlaczego? Bo jak  
sam pisze o sobie – „pozostaję facetem,  
którego dość trudno zakwalifikować do typi-  
zacyjnej szufladki, a to z powodu pomieszza-  
nia przykładanych do mnie kryteriów  
konwencjonalnych podziałów (charaktero-



logicznych, politycznych, socjologicznych, teologicznych i... humoralnych) oraz niezamknięcia (do kresu mojego żywota) klasyfikowanego zbioru uczynków i myśli”.

Andrzeju, przede wszystkim dziękujemy Ci ogromnie za to, że JESTEŚ, że dzielisz się hojnie wiedzą i doświadczeniem, że stoisz ważne ogniwo spajające liczne środowiska osób skupionych wokół książki, że łączysz, a nie dzielisz, i że zawsze możemy

na Ciebie liczyć. I chociaż, jak piszesz na Facebooku „*tempus* jak cholera *fugit*”, to nie ma się czego obawiać! Przed Tobą jeszcze wiele pięknych lat wśród książek i ludzi.

Korzenie  
Europy



# Korzenie Europy

ALEKSANDER  
WOJCIECH  
MIKOŁAJCZAK

fotogramy  
PAWEŁ KOSTUSIAK

Wydawnictwo  
Prymasowskie  
GAUDENTINUM  
Gniezno  
2004

## Qualis pater, talis filius

Andrzej Tomaszewski otrzymał od swoich rodziców wspaniały dar. Dar, który jest jego szczęściem, namiętnością, a także swoistym zniewoleniem, uzależnieniem i wewnętrznym przymusem. Ten dar to nieustanna fascynacja światem książki, która uporczywie wyzwala w Andrzeju twórcze myślenie. Nie tylko podczas projektowania nowych

druków, ale i innych działań niezwiązanych bezpośrednio z pracą typografa. Dużą część jego życia zajmuje bowiem publicystyka, pisanstwo, popularyzacja wiedzy edytorskiej, redagowanie.

Ojciec Andrzeja, Roman Tomaszewski, był znakomitym edytorem Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” oraz znaną postacią polskiej poligrafii i ruchu wydawniczego. Mama pra-

## Tales z Miletu

Ἑρμιππος δ' ἐν τοῖς βίοις εἰς  
τοῦτον ἀναφέρει τὸ λεγόμενον  
ὕπὸ τινων περὶ Σωκράτους.  
ἔφρασε γάρ, φαρὶ, τριῶν τούτων  
ἔνεκα χάριν ἔχειν τῇ Τύχῃ·  
πρῶτον μὲν ὅτι ἄνθρωπος  
ἐγενόμην καὶ οὐ θηρίον·  
εἶτα ὅτι ἀνὴρ καὶ οὐ γυνή·  
τρίτον ὅτι Ἕλλην καὶ οὐ  
βάρβαρος. [Diog. Laert., I 3, 33]

Hermippus przytacza  
w *Zywotach* słowa Talesa,  
które imię przypisują Sokratesowi.  
Miał on według niego rację,  
że za trzy rzeczy wdzięczny jest  
losowi: po pierwsze, że urodził się  
człowiekiem, a nie zwierzęciem;  
po wtóre, że przyszedł na świat  
jako mężczyzna, nie zaś jako kobieta;  
po trzecie wreszcie, że urodził się  
Grekami, a nie barbarzyńcą.

Pieskie życie [12]  
Kim jesteś, bestio! [14]  
Dyskretny urok kobiecości [16]  
Gdyby Homer był kobietą... [18]  
Sztuka bycia piękną [20]  
Być Europejczykiem [22]  
Czekając na Filona [24]  
Przyszywani Rzymianie [26]  
Nad pięknym miodnym Dunajem [28]  
Czekając na barbarzyńców [30]  
Krzyż w Koloseum [32]



KLEOBULOS Z LINDOS  
Radził służyć państwu dobrą radą

## Poszukiwanie Europy

Mit o porwaniu Europy przez przemienionego w byka Zeusa zawiera w sobie głębokie przesłanie, nabierające dzisiaj szczególnej aktualności. Niestotny staje się tu sam akt uprowadzenia tryjskiej królowej, lecz ważą konsekwencje, jakie on wywołał. Wysłani przez ojca na poszukiwanie branki bracia Europy nigdy wprawdzie nie odnaleźli siostry, ale za to szlak ich wędrówki stały się tworzeniem cywilizacji i kultury, określających tożsamość zamieszkujących nasz kontynent ludów. Nigdy nieodnaleziona przez braci, Europa stała się nieosiągalnym marzeniem, wywołując twórczy niepokój, wciąż przemienianą w oblicze kontynentu.



[136]



cowała w Wydawnictwie „Wiedza Powszechna”. Pełen książek dom rodzinny i atmosfera wyężonej pracy kształtowały mentalność profesjonalisty.

Od 1968 roku do dzisiaj w czasopismach poligraficznych, edytorskich, księgarskich i komputerowych Andrzej uprawia publicystykę na tematy drukarsko-wydawnicze, skupiając się głównie na sprawach estetyki druku. Jest autorem około 300 artykułów publicystycznych i naukowych, które stanowią nieocenioną pomoc w kształceniu studentów kierunków edytorskich oraz projektowych. Pierwsze jego teksty ukazały się w czasopiśmie „Litera”, zamawiane „po znajomości” przez redaktora pisma – ojca Romana.

Dotyczyły zecerstwa i produkcji materiału zecerskiego. Poważne pisanie do czasopism zawodowych rozpoczął w 1974 roku w miesięczniku „Poligrafika” artykułami związanymi z historią drukarstwa. Był to rok jubileuszu 500-lecia drukarstwa w Polsce. Od tej chwili w bibliografii jego publicystyki pojawiały się systematycznie artykuły dotyczące historii drukarstwa.

Z „Poligrafiką” był związany aż do 2006 roku. Najpierw jako autor piszący z rzadka, potem coraz częściej, a po latach już jako członek kolegium redakcyjnego i redaktor prowadzący tematyczny dział *Estetyka i funkcje druku*. Rozstał się z czasopismem, gdy jego łamy opanowały niemal bez reszty treści

#### Zdzisław Libera

Narodziny idei Biblioteki Narodowej  
w kulturze polskiego Oświecenia



ISBN 83-7009-473-2



Johann Martin Bernigeroth *Zdrowie uczonych*,  
w: Michał A. Trosz *Nouveau dictionnaire françois,  
allemand et polonois*, t. 1, Lipsk 1744

Zdzisław Libera  
Narodziny idei Biblioteki Narodowej  
w kulturze polskiego Oświecenia

Biblioteka Narodowa  
Warszawa 2003

komercyjne, marketingowe i reklamowe. Już wcześniej zdradzał „Poligrafikę” pisując do różnych czasopism – m.in. miesięcznika „Macworld”, ale głównie do „Wydawcy”, gdzie przez długi czas był tzw. stałym współpracownikiem i przez dziesięć lat prowadził dział *Kolekcja „Wydawcy”*.

Nie miejsce tu na szczegółowe opisy publicystycznej działalności. Można jednak przypomnieć jeszcze inne pisma, w których ukazywały się jego teksty: bibliofilski „Akapit”, „Biblioteka Analiz”, „Gutenberg”, „New Polish Publications”, „Notes Wydawniczy”, „Nowe Książki”, „Opakowanie”, „Pióro”, „Print Partner”, „ProTypo” [którego był redaktorem i wydawcą], „Przegląd Księgarski

i Wydawniczy”, „Świat Poligrafii”, „Typografia” [Praha], „TUGboat” [Portland], „Wiadomości Księgarskie”, „Zabytki-Heritage”, „2+3D” oraz strony internetowe. W 2006 roku w Wydawnictwie Do ukazał się zbiór wybranych tekstów w książce *Zapiski ksiązkoroba*.

Bywał autorem artykułów w naukowych wydawnictwach bibliologicznych i poligraficznych: „Acta Poligraphica”, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, „Polish Libraries Today”, „Przegląd Papierniczy”, „Rocznik Biblioteki Narodowej”, „Roczniki Biblioteczne”, „Sesje Varsavianistyczne” oraz „Sztuka Edycji”. Jego publikacje można znaleźć w różnych materiałach pokonferencyjnych: poligraficznych konferencji naukowo-technicznych, uniwersyteckich, czy też seminariów typograficznych. Uprawiał leksykografię dla kilku edytorów, m.in. PWN, Ossolineum, WSiP, Bertelsmann i wydawnictw uniwersyteckich.

W ostatnich latach istotną rolę w odegrały „Acta Poligraphica” – naukowy kwartalnik wydawany przez Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Poligraficznego od 2013 roku. Uczestniczył w powstawaniu czasopisma i był jego gospodarzem z nadania

[19]

Gorzej przedstawia się stan pomieszczeń bibliotecznych, ciśnień i powiew nieporządek, na który skarżą się zwiedzający. Georg Forster w *Diariuszu podróży po Północną Amerykę*, że: „głuch jest niewygodny, brak większej sali, są natomiast same małe pokoje [...]. Książki i druki znajdują się w dość dużym nieładzie”. [22] Johann Erich Biester notuje, że:

[...] zebrano tu dość dużo książek, ale brak na nie miejsca. Gmach jest obszerny, ale stary i mocno zniszczony. Niemile wrazenie sprawia pokój, w którym wszystkie książki są po sobie zapchnięte są książkami, a liczne, zabierające całe światło regały ustawione są na środku tak, że w ogóle nie można się ruszyć. Taka sama sytuacja panuje na wszystkich piętach, a nawet strychach, pod samą przelotną dachem. Miejscami książek stoją w zupychanych ciemnościach, zaszypane rumowiskiem; zdarza się też, że leżą na ziemi bądź na deskach opartych ukośnie o kominy lub skrajki. [23]

Niewiele od tego czarnego opisu odbija opinia Fryderyka Schulza, który wspominał o lokalu Biblioteki zaznacza, że na to mnóstwo ksiąg, które w nim mieści, „jest za ciasny, a nieład, w jakim się ona z tego powodu i z powodu nieczyściwości lub nieświadomości nadzorców znajduje, dotąd korzystac z niej nie dozwala”. [24]

Ze sprawa pomieszczeń bibliotecznych nie wyglądała dobrze i siły nadzorców nie były wyrazem słuchaczy czy przejawem jednostronności widzenia, dowodzą raporty ks. Kopczyńskiego do władze Komisji Edukacji Narodowej, czy też list



Daniel Mikolaj Chodowiecki: ilustracja do *Lausburger genealogischer Kalender auf das Jahr 1779* akwaforta, 1778

profesora Andrzeja Makowskiego, kartografa i poligrafa, jednego z założycieli Instytutu Poligrafii Politechniki Warszawskiej. Idea, która przyświecała powstaniu pisma, to integracja środowisk uniwersyteckich, politechnicznych i akademii sztuk. Założono w redakcji, że treści bibliologiczne, graficzno-projektanckie czy historyczne mają służyć rozszerzaniu widzenia poligrafii jako spójnej dziedziny nauki, sztuki i techniki. W „Acta Poligraphica” pełnił rolę sekretarza redakcji, inspiratora artykułów, strażnika subordynacji autorów oraz twórcy koncepcji graficznej pisma i jej realizatora.

Andrzej jest autorem kilku książek, poczytnych wśród drukarzy, wydawców i bibliologów. Pierwszą z nich było *Pismo drukarskie*, wydane w Ossolineum jako tom *Inwentarium poligrafii* w 1989 roku. *Inwentarium* rozwinął w 1996 roku do postaci *Leksykonu pism drukarskich* w Wydawnictwie Krupski i S-ka. Ta ciesząca się renomą publikacja, jest dzisiaj poszukiwanym, rzadkim rarytasem bibliofilskim.

Później były wymienione już *Zapiski książkoro* [Wydawnictwo Do] oraz *Dopisek do przypisów alias notek* wydany przy okazji wystawy

[20]

Andrzejowej typografii w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy na Koszykowej [2008] – rozprawa, w której tematyka redakcyjna i typograficzna stanowi zintegrowaną jedność. Pod egidą Wydawnictwa Ogme.pl Roberta Chwałowskiego ukazały się dwie publikacje: *Giserzy czcionek w Polsce* [2009], poczet odlewczy czcionek dedykowany Łukasowi Dziezicowi, znakomitemu projektantowi krojów pism i fontów komputerowych oraz *Szelest kart. Bibliografia sentymentalna* [2011] będący ciekawie adnotowanym przeglądem książek stojących na półkach biblioteki domowej. Następna jego część pt. *Szelest wtóry* niebawem się pojawi.

[19] *Niechaj żywym* – to wędry żywym, jest odzyskany żywym  
[20] *głódze – zjada*  
[21] *kięż – mierzgać, psuje, mierzgać (od czasownika „kazić”)*  
[22] *przebieg – mmo tu, w dalszym ciągu*  
[23] *blanog – czuły z ciele blana, okrywa się, otulając się (płaz)*  
[24] *prze – dla, ze względu na*  
[25] *wey wedy – swadnie, ulanaj wolk, żędy*  
[26] *Nie baczaj – nie dotrzysz, nie zważaj, nie ma względu*  
[27] *Przyrodzenie – natura*  
[28] *Jadani – Adama, pierwszego człowieka*  
[29] *dla – z powodu*  
[30] *obozna – zbliżony, mierzgający, może skłócić ci, przesyła się do twego spadku*  
[31] *we [-] wpała – wokoła, nie zwagała się integracja*  
[32] *powie – na pewno, z pewnością*  
[33] *podzie – zdobyć, semi, dotychczas wszystkim na świecie - [34] funduje – opera się, zasada się, czuły fundament - [35] przełom – przełom, przewyższyć (ryb rokowający, z. oc. l. p. 3) - [36] pomni – pamiętać, miej w pamięci (ryb rokowający, z. oc. l. p. 3)*  
[37] *niez – wybitnie – na co przypa się, do czego doprowadza*  
[38] *sumienie – sumnie*

Głębka ta, ni której tak wisz –  
Nędzary żywym[1], o którym tu slyszaj –  
Ktoż czarna i biała mysz głodzie[2],  
We dnie, w nocj książ[3] ci j strodz.  
A wadyć przed[4] [5] jibhaska smakuj[6].  
A tak tółu miniera bliżniej[7].  
Ze przez[8] kęp tej doczesnej swej wolej[9]  
Nie baczaj[10] nie, w jakiej jej niewolk.  
Przyrodzie[11] w tobie nie umarło –  
A niemasz nie, co by cie podpórło –  
Jeszcze z ojci, Jadama[12], twojego,  
Ktoż zwiędzion dla[13] lakoństwa swego.  
A drugim tem tezi mierzg[14] [15],  
Iże on był niemierny stworzon.  
Takżec jeszcze ti iskra nie zgąda,  
A barzo sie w każdego z nas wpała[16].  
Wszycy wiemy, że nam pewnie[17] pomrzeć,  
A każdy chcemy tu wszytek świat podżec[18].  
Każdy sie tak w swych sprawach funduj[19].  
By miał umrzeć, nie tego nie czuje.  
Ale radżec: przełom[20] przyrodzenie,  
A pomni[21], nacz ci wyindziej[22] sumienie[23].  
Pomni, żeć tu kroki czas twej sprawy,  
Sprawujże sie jako człowiek prawy.

Dzierż

Dzierż sie, radżec, pilnie Piana swego.  
Gdyj podobien[24] ku obrzaju jego.  
Nie bierz ni sie obrzu djabelskiego.  
A wiaru sie[25], gdzie moiesz, spraw jego.  
Bo jelli w jego sprawach odżeczec,  
Pewnie k' niemu podobien będzie[26].  
A podżec[27] i żywotem czlowiek.  
Będzie Pańskim obrazem prawdziwe.  
A bezpiecznie[28] to powieszec mogę,  
Iż będziej już miał nani wielką drogę.  
Gdy sie udasz zą sprawami jego,  
A odrzeczec sie[29] spraw czartu sprośnego[30].  
Dzierż[31] [32] [33] wierne ten słub[34] Piana swemu,  
Jemu dufaj[35], nikomu niemu.  
Bo jelli go będziej nadiładował[36],  
Pewnie też z nim będziej rozkiszował[37].  
A nigdy w lepszy framk[38] nie trażisz,  
Gdy czas marny prze[39]i rozkoszy strażisz.  
Zwłaszcz, iż znasz[40], co[41]i] powinien kądż:  
Cnotliwie żyć i pobożnie żądży.  
I pogani, co Boga nie znają,  
A przyszych spraw nigdy nie słychają –  
Aby ciała kiedy miały powożać,  
A powstawyż w radościach krolowac –  
A wżdy

[42] *hub – przyrzenie, zobowiązanie, przemyślenie - [43] dufaj – ufaj - [44] nadiładować – uznać, postawić za (dost. po Iladach) - [45] rozkiszował – szcze: powołał, krolował; w Po-nyli: rozkiszował – zarywał rozkazy, szarpieć (wziętoż)*  
[46] *framk – tytuł, zamiar, wyznaczenie w Po-nyli: framk - [47] prze – przez, dla, ze względu na - [48] znasz – zna*  
[49] *Puryllie z au tu, a nie znasz co*

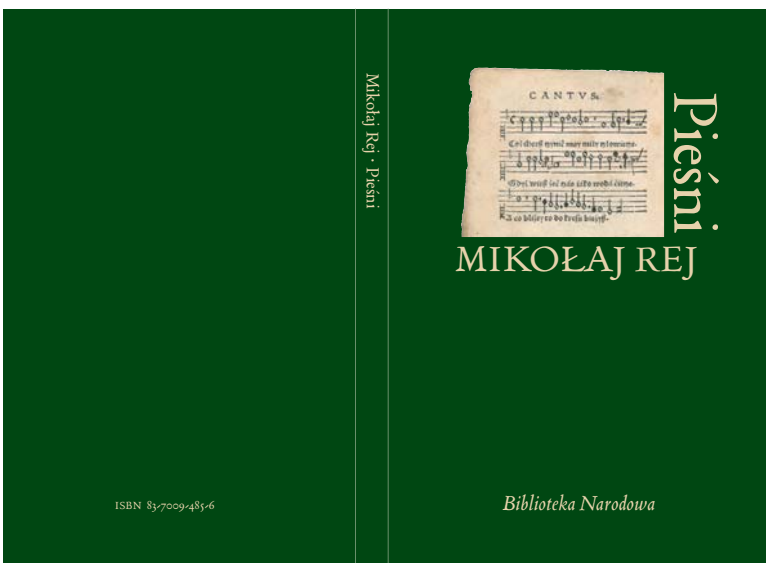
Wreszcie trzeba przypomnieć *Architekturę książki dla wydawców, redaktorów, poligrafów, grafików, autorów, księgoznawców i bibliofilów* [2011, 2019 wyd. II]. Dzięki opisowi całego procesu powstawania książki przedstawionego w skondensowanej formie, pełni dydaktyczną funkcję akademickiego podręcznika. Wydawca tej książki, Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Poligraficznego, był ostatnim miejscem etatowej pracy Andrzeja. W 2013 ukazał się tam *Angielsko-polski leksykon terminów poligraficznych*, którego był współautorem. Na ścieżce wydawniczej znaj-

duje się przygotowana z Moniką Marek-Łucką obszerna *Lit[t]era Romana. Antologia tekstów z czasopisma „Litera” 1966–1978*, z obszernym materiałem edukacyjnym dotyczącym m.in. problematyki czytelności pism drukarskich i struktur typograficznych.

Najważniejsze wątki zainteresowań Andrzeja złożyły się na jego dorobek piśmienniczy wyodrębniony przez Ewę Repucho w dołączonym do katalogu zestawieniu bibliograficznym.

Andrzej pracując w firmie SAD (Apple Computer IMC Poland), w latach 1991–2000 spolonizował ponad 900 fontów postscriptowych [Type 1] dla komputerów Apple Macintosh, głównie krojów pism z kolekcji Adobe Systems oraz Linotype Library. Razem z ojcem sporządził klasyfikację pism drukarskich pisma alfabetu łacińskiego ART - (A)Andrzej i (R)oman (T)omaszewscy.

Od 1994 roku uczestniczy w pracach Polskiej Grupy Użytkowników Systemu TeX (systemu składania książek naukowych). Zaslugą członków GUST jest udostępnienie w postaci fontów komputerowych kilkunastu krojów pism używanych niegdyś w składach zecer-





skich, ręcznych i maszynowych. Andrzej prowadzi też ożywioną działalność popularyzatorską podczas spotkań z czytelnikami oraz we wspomnianym środowisku GUST na corocznych konferencjach TeXowych. Przedmiotem jego wykładów i warsztatów o porządnym projektowaniu książek jest szeroko pojęta kultura typograficzna i estetyka druku. Dzięki rozległej wiedzy, erudycji i doświadczeniu, a także żłce dydaktycznej, na uczelniach humanistycznych, artystycznych i technicznych jest proszony o wykłady o projektowaniu typograficznym i komunikacji wizualnej.

Na koniec warto wymienić kilka innych przykładowych prac i aktywności Andrzeja. Opracował graficznie wystawę *W służbie książki* eksponowaną w Bibliotece Narodowej z okazji 85-lecia Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek i 50-lecia Stowarzyszenia Księgarzy Polskich w 2006 roku. Jest autorem edukacyjnej prezentacji ogólnopolskiego Komitetu Obchodów Jubileuszu 650 lat w służbie książki *Od skryptoriów do e-booków 1364–2014*.

Był członkiem jury kolekcji *Polska książka artystyczna z przełomu XX i XXI wieku* [Cor-

respondance des Arts – Muzeum Książki Artystycznej w Łodzi, 2009]. Od 2010 roku jest jurorem konkursu na jakość produkcji poligraficznej – corocznego *Złotego Gryfa*. Jest od kilku lat komisarzem konkursu PTWK *Najpiękniejsze Książki Roku*. Brał udział w pracach jury konkursu *Na Książkę Edytorsko Doskonałą „Edycja”* organizowanego przez czasopismo „Wydawca”, a także pracach jury konkursu *Na iluminację Biblii* Muzeum Drukarstwa Warszawskiego. Działał w komisjach normalizacyjnych i jest współautorem kilku norm polskich oraz branżowych, m.in. *BN77/740115 Pismo drukarskie. Podstawowe nazwy i określenia*.

#### Aclus, zob. Akzidenz-Grotesk

**Adaptacja kroju pisma**, graficzna przeróbka dawnego \*kroju pisma, polegająca na jego przystosowaniu do wymagań nowej technologii \*składania lub produkcji \*rodzika pisma, wyświetlania pisma na ekranie tv itp., dokonana z zachowaniem oryginalnych cech formalnych kroju. Adaptacji dokonuje się za zgodą twórcy lub właściciela oryginalnego kroju pisma; przeróbka jest dziełem zależnym i podlega \*ochronie praw drukarskich.

Zob. też: *modyfikacja pism drukarskich*

**Adiustacja**, przygotowanie materiałów wydawniczych pod względem redakcyjnym i technicznym, a głównie ich opisanie – zaznaczenie dyspozycji do \*składania lub reprodukcji, przed przekazaniem do drukarni czy zezrent.

#### Adobe Type 1, zob. Type 1

**Adobe Type Manager (ATM)**, program firmy Adobe Systems umieszczony np. w systemie operacyjnym komputerów Macintosh, pozwalający swniczości na ekranie monitora i zrasztrował dla drukarki \*kroj pisma używanych w dowolnej wielkości (\*stopniu pisma) z \*fontów programowanych w języku PostScript. ATM zamienia grafikę wektorową fontów na punkty obrazu – \*piksele ekranowe i drukarskie.

**Agregat znaków**, kombinacja złożona przynajmniej z dwu znaków podstawowych, stanowiąca logiczną całość, na przykład # (oznaczenie nierówności).

**Akcent**, dwuelementowa \*antylwa zaprojektowana w latach 1935–80 przez Henryka \*Sakwerdy przy konsultacjach z Romanem \*Tomaszewskim. Ostateczna wersja kroju powstała w 1984 roku.

ABCDE 1234567890  
FGHIJKLMNOPQRST  
UVWXYZ pqtuvwxyz  
abcdefghijklmnopklrs

14

**Akagit**, 1. ustęp; zaczynająca się wielomian częścią tekstu, kończąca się przeważnie niepełnym \*wierszem. 2. początek ustępu tekstu wyróżniony zwykle \*wielomian będącym wyrazem znakiem następną nowej myśli.

**Akcent**, 1. w językoznawstwie fonetyczne wyróżnienie sylaby w wyrazie poprzez przyisk (wzmocnienie siły artykulacji), intonację (zmianę wysokości tonu) lub liczas (wydłużenie dźwięku). W piśmie akcenty te przedstawiane są zazwyczaj za pomocą \*znaków diakrytycznych. 2. w terminologii poligraficznej i wydawniczej potoczna nazwa wyprych \*znaków diakrytycznych spełniających funkcję graficznego przedstawienia wartości fonetycznych, fonologicznych czy ortograficznych w składanym tekście. Akcenty stanowią istotny problem w \*projektowaniu pism drukarskich. Muszą być zharmonizowane z formą liter, aby nie obniżaly walorów estetycznych i \*czytelności tekstów. W zależności od przeznaczenia \*kroju pisma dla danej technologii składania akcenty występują na \*rodzicach pism wraz z poszczególnymi literami lub osobno, jako tzw. akcenty dostawiane (np. de \*czcionek wyższych stopni) lub tzw. fraszki (dotyczące w niektórych typach notatków pism).



Litery grupę admiry kroju ITC Eva zaprojektowała w Warszawie firma Ład Ltd.

**Akcent typograficzny**, sposób wyróżnienia fragmentu tekstu za pomocą środków stosowanych w \*typografii, takich jak: \*odmiana \*kroju lub \*stopnia pisma, wprowadzenie ornamentu.

**Aki Lines**, zdobiona \*antylwa jednoelementowa zaprojektowana w 1970 roku przez japońskiego grafika Akihiko Seki w \*International Typeface Corp. Aki Lines jest \*pismem akcydensowym o lekko zniekształconym \*grafem antykwy i zdobionym w charakterystyczny sposób liniami ozdobnymi.

ABCDE Aki Lines z szlach pism na nobilitach transferencyjnych firmy Makamura

15

W *Kontrgambicie Falkbeera* – filmie poświęconym Stefanowi Szczypce pełnił rolę głównego interlokutora [Muuwi Studio 2009]. Występował w audycjach radiowych rozgłosił ogólnopolskich i lokalnych.

&c., &c., et cetera.

I wreszcie... od ubiegłego tysiąclecia jest wiceprezesem Warszawskiego Towarzystwa Szachowego Drukarzy i Wydawców i współorganizatorem corocznych Szachowych Mistrzostw Polski książkorobów różnej maści. Gdy kilka lat temu pisałam o Romanie Tomaszewskim, opisałam go jako poligrafa, wydawcę, bibliofila, edytora, typografa, erudyte,

popularyzatora, publicystę, wykładowcę, działacza, organizatora, nauczyciela, propagatora, społecznika i specjalistę. Powiedzenie, że „niedaleko pada jabłko od jabłoni” w przypadku Andrzeja jest szczególnie trafne. Przygotowując wystawę, stwierdziłam z satysfakcją, że wszystkie wymienione określenia należą się również Andrzejowi. Dodałabym do nich jeszcze co najmniej jedno, bo suche i encyklopedyczne wyliczenie nie oddaje tego, jaki jest Andrzej. Jest przyjacielem, po prostu dobrym człowiekiem i, zwyczajnie – mistrzem. Andrzej nie lubi pompatycznych słów i bombastycznych wyrazów uznania. Zwracam się więc do niego – Andrzej, a ostatnio – Typografissimusie (zresztą sam się tak przekornie nazwał podczas sprzeczki na temat kogo można nazwać artystą, wywołaną słowami Juliusza Wiktora Gomulickiego, iż „typograFia jest sztuką – w rękach artysty”). Zatem, zgodnie z łacińską sentencją *Magnum non est laus sed admiratio*, podziwiamy, ale nie chwalamy Andrzeja Tomaszewskiego i życzymy mu – *plurimos annos!*

Sto lat!

**Flora**, "pismo akcydensowe klasy \*ksenotypów z katalogu pism do \*fotokładu w Studio Hollenstein, zaprojektowane przez Ulricha Meyera. Pod tą samą nazwą \*International Typeface Corp. rozpowszechnia inny rodzaj pisma, lekko podtyłą linearną \*antykwe bezszeryfową.

abcdefghijklmnopqrstuvwxyz  
üçæœ“;:~!@#<> €/1234567890  
ABCDEFGHIJKLMN O PQRST  
UVWXYZÇÆƒE

**Flower**, "pismo płaszczynowe z paryskiego Studio Hollenstein. Jego autorem jest Andy Song, który zaprojektował oprócz pokazanej wersji jeszcze inne, różniące się wybawkami wypełniającymi wnętrza liter oraz wariantami kolorystycznymi. Każda z odmian ma swoją nazwę: Indigo, Magic, Nuage, Kitch. Pismo nie ma \*miniuakury.

ABCDEFGHIJKLMN O P Q R  
STUVWXYZÇÆƒE  
1234567890  
ABCDEFGHIJKLMN O P Q R  
STUVWXYZÇÆƒE

**Folio**, bezszeryfowa \*antykwa linearna mająca ok. 15 \*odmian. Zaprojektowana przez Konrada F. Bauera i Waltera Bauma w latach 1957–62 dla Bauert'sche Gießerei von Frankfurter a. M. Merano. \*Czcionki z tym krojem produkuje odwiecniawia Neufville w Barcelonie, do niedawna \*matryce litopisowe czerwiła niemiecka firma Harris-Intertype, a \*fotomatryce Berthold i Linotype. \*Komputerowe \*fonty z krojem Folio znajdują się w repertuarze Agfa Corp., Linotype-Hell, Scangraphic i URW.

88

**Quiz**, seria figuralnych \*inicjałów zaprojektowanych dla Studio Hollenstein w Paryżu. Ich autorami są Daniel Sinay i Willy Alplanaip.

ABCDEFGHIJ  
KLMNOPQRS  
TUVWXYZ

**Quorum**, linearna \*antykwa z klinowymi \*szeryfami, zaprojektowana w 1977 roku przez Raya Bakera w pigiłu \*odmianach dla \*International Typeface Corp. Oferowana jest na \*fontach Adobe, Linotype-Hell, Elner \*flake, URW i innych producentów.

Quorum  
Medium 26a

**Radiant**, bezszeryfowa \*antykwa dwuulementowa, zaprojektowana w 1940 roku przez Roberta Huntera Middletona dla amerykańskiej Firmy Ludlow Co., produkującej \*matryce tytułowe do składowania tytułów w gazetach. Produkowana też na \*fotomatrycach niektórych firm, np. H. Berthold A.G. \*Rodzina tego kroju w dwunastu \*odmianach została zaprojektowana w Elner-flake jako \*fonty postscriptowe (Type 1).

abcdefghijklmnopqrstuvwxyz  
ABCDEFGHIJKLMN O P Q R S T U V  
1234567890 WXYZ

198

## Bibliografia

## I. O Andrzeju

wybór tekstów i wywiadów

„...jesteś kwitnącą grą rozumu, jesteś ruchem króla szachowego myślenia”, [wywiad z A.T.], rozmawiała Monika Pest. „Sztuka Edycji. Studia Tekstologiczne i Edytorskie”, 2013 nr 2(5), s. 117–129.

*Andrzej Tomaszewski*, [w:] Piotr Dobrołęcki, Ewa Tenderenda-Ożóg, *Rynek książki w Polsce 2011. Who is Who*. Warszawa 2011, s. 325.

*Andrzej Typo Tomaszewski*, [strona internetowa] <http://www.andrzejtomaszewski.pl/>, webmasters: Małgorzata Dubowiak, Ewa Kmiecik, Jacek Kmiecik, Kraków od 2008 do 2016.

Bieńkowska Barbara, *Bibliologia dyscypliną rozwojową*, [w:] *Bibliologia i informatologia*. Warszawa 2011, s. 16.

Bierkowski Tomasz, *O typografii*, Gdańsk 2008, Czysty Warsztat, s. 67, 113 i in.

Bierkowski Tomasz, Repucho Ewa, *Typografia dla humanistów. O złożonych problemach projektowania edycji naukowych*, Warszawa 2018, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, s. 15–19, 68–74, 94–97, 112, 125.

Chamera-Nowak Agnieszka, *Roman i Andrzej Tomaszewscy w niewoli książek*, [w:] *W poszukiwaniu odpowiedniej formy. Rola wydawcy, typografa, artysty i technologii w pracy nad książką*. Wrocław 2012, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 217–231.

Chwałowski Robert, *Literatura obowiązkowa*, [rec.]. „Wydawca” 2011 nr 11/12, s. 17–18.

Dobrołęcki Piotr, *Czas przełomu – przełom czasu*. „Paper Café” 2012 nr 1, s. 2–3.

Hilchen Michał, *Bibliothemata. Wystawa typografii Andrzeja Tomaszewskiego*. Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy, 2008.

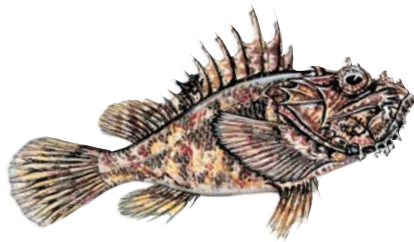
Jakućewicz Stefan, *Andrzeja Tomaszewskiego „Architektura książki”*, [rec.]. „Poligrafika” 2011 nr 9, s. 70.

Januszewski Zygmunt, *Wstęp. „Sesje Warszawianistyczne”* 2009 z. 18, s. 6–7.

Krzak-Weiss Katarzyna, *Powrót do przeszłości. Inspiracje dawną książką we współczesnej typografii*, [w:] *W poszukiwaniu odpowiedniej formy...*, Wrocław 2012, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 233–245.

Lewandowski Stefan, *Andrzej Tomaszewski – pasjonat typografii*, [w:] *Warszawska Szkoła Poligraficzna 1926–1996*, Warszawa 1996, s. 157–158.

- 115 quin laude insignis caudae melanurus et ardens  
auratis muraena notis merulaeque uirentis  
inimisque suae conger per uolnera gentis  
et capitis duro nociturus scorpius ictu  
ac nunquam aestiuo conspectus sidere glaucus.  
At contra herbosa pisces laetantur harena,  
ut scarus, epastas solus qui ruminat escas,  
120 fecundumque genus maenae lamirosqe smarisque



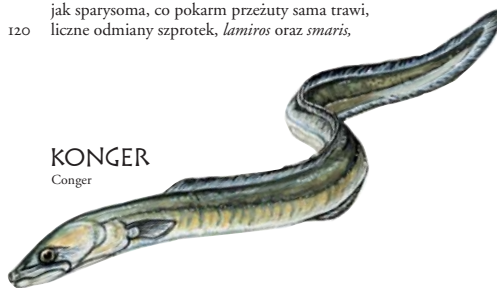
### SKORPENA

Scorpius (marinus)

113 quin laude ADE : quum laude B quum laudo C quid laude Heinsius II  
caudae DE : -date AB -datae C II melanurus A'BC'E: melānurus A melancrus D II  
114 muraena C'D'E : mūnera ABD II merulaeque Sann. Saint-Denis : merola-  
teque A merolateque B II 115 inimisque suae CE : imi- AB inimitis querulae D  
infamisque suae Haupti intutusque suae Riese II conger E Logus Ciofanus Heinsius  
Burmman Saint-Denis : cancer ABCD Pitbou Vlitius Richmond Capponi gongler  
Vollmer Lenz Mozley II gentis CDE : -tei A -tes A'B -ti Vollmer Richmond II  
116 capitis codd. : captus Ciacconus Vollmer II duro ACDE : duro B II scorpius DE :  
-pio ABC II ictu DE : iacet AB tactu C II 117 aestiuo CDE: stiuo AB II 118 laetan-  
tur Riese Vollmer Owen Mozley Saint-Denis : laxantur codd. Capponi luxantur Haupt  
Ehwald Richmond II 119 scarus CD'E : \ rus A carus A'BD II ruminat CDE :  
-net AB II 120 maenae lamirosqe Pantagathus Saint-Denis : menate lamirosqe  
AB menae mrosque C menae II II E om. D II smarisque ABC : om. DE

82

- z powodu płetwy ogona, obłada wielce sławiona,  
złociście błyszczące mureny i «kosy» zielonobłyskie,  
115 konger – wróg krwiożerczy swoich własnych braci,  
skorpenna zdolna razić nagłym ciosem głowy,  
wreszcie glaucus biały – letnią nie widziany porą.  
Istnieją wszelako też ryby, które dno zarosłe wabi –  
jak sparysoma, co pokarm przeżuty sama trawi,  
120 liczne odmiany szprotek, lamiro oraz smaris,



### KONGER

Conger

w. 113. obłada : Poeta używa zlatynizowanej formy gr. nazwy tej ryby *melinuros*  
(czarny ogon), co umożliwia jej identyfikację jako obłady noszącej u nasady ogona  
dużą, czarną plamę.  
w. 114. «kosy» zielonobłyskie : Występująca w oryginale nazwa *merula* (dosł.  
kos), doszła do nas we francuskim określeniu wargacza *merleau* (*merlot*).  
Zaskakujący w stosunku do kosów epitet *viresent* (zielone), tłumaczyć można tym,  
że wiele ciemnych ryb mieni się w wodzie zielonkawymi refleksami.  
w. 115. konger : Arystoteles w *Historia animalium* 8, 2, 191A wymienia kongera,  
jako szczególnie zajadłego kanibala.  
w. 117. glaucus : Nazwa użyta przez Owidiusza pochodzi od gr. *glaucón* i wska-  
zuje na białawo ubarwioną rybę. Por. Izydor z Sewilli, *Etymologia* 12, 6, 28 : «*glau-  
cus* okreśłany tak od swego białego koloru; Grecy nazywają bowiem to co białe  
słowem *glaucón*.  
w. 119. Por. Arystoteles, *Historia animalium* 8, 2, 591B : «wydaje się, że tylko  
ryba zwana *scarus* (sparysoma) przeżuwa pokarm, tak jak czynią to czworonogi».  
w. 120. odmiany szprotek : Owidiusz używa nazwy *maenae*, która przetrwała  
na określenie szprotek w j. hiszpańskim *mena* i włoskim *mennea*, *menella*.

83

Lewandowski Tadeusz, *Zacsdzeni słowem*,  
[z audycji radiowej *Książka – przedmiot  
intymny*]. „Notes Wydawniczy” 2004 nr 2,  
s. 30–36.

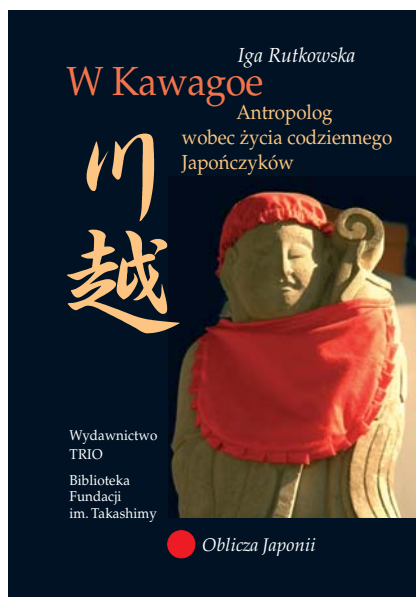
*Nie ściemniam. Rozmowa z Andrzejem Toma-  
szewskim – typografem*, rozmawiał Kuba  
Frółow. „Biblioteka Analiz” nr 3, s. 6–9.

*Nieco sagubiony etos poligrafii. Polihistor*,  
[wywiad z A.T.], rozmawiał Piotr  
Głowacki. „Świat Poligrafii” 2012 nr 12,  
s. 36–39.

Nowoszewski Roman, *Pod płaszczykiem biblio-  
grafii*, [rec.]. „Nowe Książki” 2009 nr 12,  
s. 8–9.



- Petrozolin-Skowrońska Barbara, *Ludzie polskiej książki. Andrzej Tomaszewski*. „Wydawca” 2006 nr 11/12, s. 46.
- Petrozolin-Skowrońska Barbara, *Ludzie polskiej książki*. „Wydawca” 2014 nr 4/5, s. 29–30.
- Pismo nasze powszechnie...*, [wywiad z A.T.], rozmawiała Katarzyna Wójcik. „Wydawca” 2015 nr 10, s. 24–27.
- Pokorzyńska Elżbieta, *Andrzej Tomaszewski, Szelest kart...*, [rec.:] „Z badań nad książką i księgozbiorami historycznymi”. T. 5. Warszawa 2011, Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW, s. 335–338.
- Pośród grzecznych i niegrzecznych projektów. Z Andrzejem Tomaszewskim, drukarzem, typografem, artystą książki rozmawia Irena Janowska-Woźniak*. „Nowe Książki” 2009 nr 12, s. 4–8.
- Punkt dla Tomaszewskiego*. „Gazeta Wyborcza. Książki”, 17 lutego 1998 nr 3(72), s. 1, 12.
- Repucho Ewa, *Wydawnictwa bibliofilskie Biblioteki Narodowej w Warszawie po roku 1945...* [praca doktorska pod kier. Janusza Sowińskiego], Wrocław 2004, Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa, Uniwersytet Wrocławski, s. 90–102
- i in.; [skrót w:] Ewa Repucho, *Fanaberie i pasje*. Warszawa 2006, Biblioteka Narodowa.
- Rozmowa z Andrzejem Tomaszewskim, cz. I–III*, rozmawiał Rafał Świątek. <http://rafal.towarzysze.com/>, Wrocław 2009–2010.
- Ruczka Iwona, *O „Leksykonie pism drukarskich”, czyli tak trzymać*, [rec.]. „Poligrafika” 1996 nr 5, s. 58–59.
- Sto lat! Andrzej Tomaszewski*. [wywiad z A.T.], rozmawiał Leszek Bielski. Warszawa 2018, Stowarzyszenie Twórców Grafiki Użytkowej, s. 141–157.
- Typograf i jego profesja* [wywiad z A.T.], rozmawiali: Tadeusz Lewandowski i Andrzej Palacz. „Wydawca” 1995 nr 10, s. 6–12.



## II. O projektowaniu książki – prace teoretyczne Andrzeja

Książki i inne druki zwarte

*Architektura książki dla wydawców, redaktorów, poligrafów, grafików, autorów, księgoznawców i bibliofilów.* Warszawa 2011, Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Poligraficznego, ss. 160.

*Dopisek do przypisów alias notek.* Warszawa 2008, Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy, ss. 48.

*Gisery czcionek w Polsce. Poczest odlewaczy działających w dawnej Polsce oraz polskich za granicą.* Warszawa 2009, Wydawnictwo Ogme.pl, ss. 144.

*Leksykon pism drukarskich.* Warszawa 1996, Wydawnictwo Krupski i S-ka, ss. 272.

*Pismo drukarskie. Inwentarium wiedzy o poligrafii. T. 2.* Wrocław 1989, Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, ss. 200.

*Szelest kart. Bibliografia sentymalna,* wstęp: Stefan Szczypka. Warszawa 2011, Wydawnictwo Ogme.pl, ss. 200.

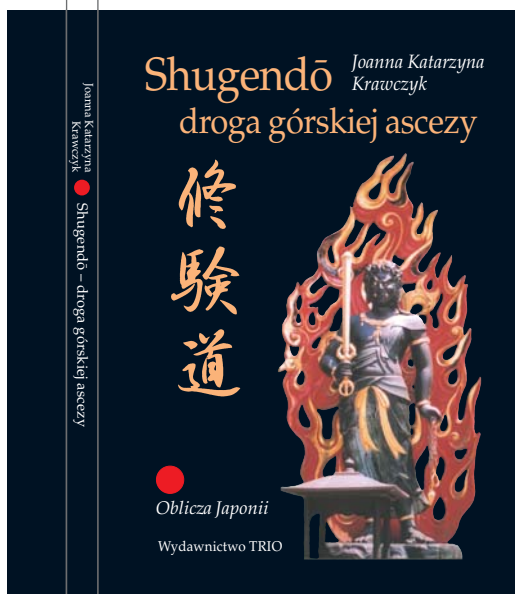
*Typografia i pismo. „Czarno na Białym”.* Z. 1. Warszawa 1997, Publishing Institute, ss. 40.

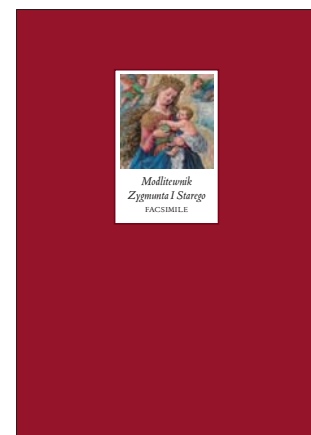
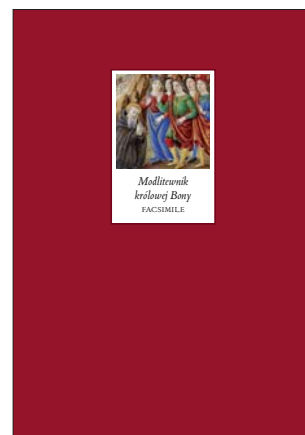
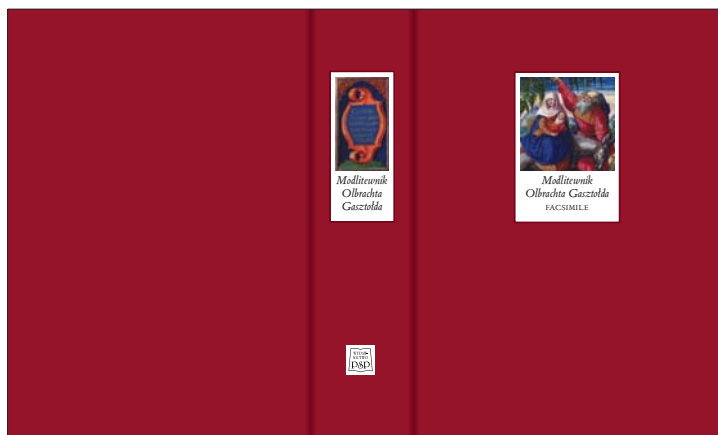
*Zapiski ksiązkoroba,* wybór felietonów z lat 1998–2006, wstęp: Bogusław Jackowski. Warszawa 2006, Wydawnictwo Do, ss. 166.

Współautorstwo, prace redakcyjne w drukach zwartych

55. *Konkurs Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek. Najpiękniejsze Książki Roku 2014,* red. Maria Kuisz. Warszawa 2015, PTWK;  
56. *Konkurs... 2016;* 57. *Konkurs... 2017;*  
58. *Konkurs... 2018.*

*Angielsko-polski leksykon terminów poligraficznych,* współaut.: L. Cichocki, G. Czech, T. Dąbrowa, J. Hamerliński, L. Markowski, J. Kowalczyk, P. Śleboda, A.T., J. Wasilewska. Warszawa 2013, Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Poligraficznego.





*Angielsko-polski słownik terminów poligraficznych*, współaut.: L. Cichocki, G. Czech, T. Dąbrowa, J. Hamerliński, L. Markowski, J. Kowalczyk, P. Śleboda, A.T., J. Wasilewska. Warszawa 2010, Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Poligraficznego.

BN-77/7401-15. *Pismo drukarskie. Podstawowe nazwy i określenia*, współaut.: B. Lehman, R. Kietliński, A. Tomaszewski, J. Krukowski. Warszawa 1978, Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Poligraficznego, Wydawnictwa Normalizacyjne.

*Encyklopedia książki. T. 1-2*, red.: Anna Żbikowska-Migoń, Marta Skalska-Zlat. Wrocław 2017, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, [konsultacja i aut.

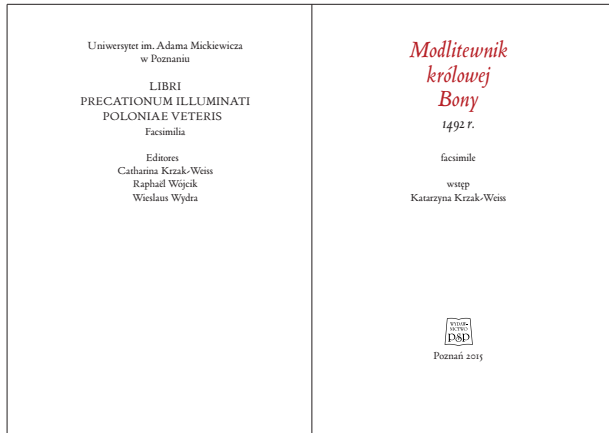
hasel z dziedz.: *Dzieje i ewolucja drukarstwa; Sztuka książki*].

Frutiger Adrian, *Człowiek i jego znaki*. Warszawa, Wydawnictwo Do, I wyd. 2003, II wyd. 2005; Kraków, 2d2.pl, III wyd. 2010, IV wyd. 2015, [autor wstępu, red.].

*Katalog krojów pism* [red. wg zaleceń RWPG] Warszawa 1979, Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Poligraficznego, Wydawnictwa Akcydensowe, kk. 59+7.

Okopień Jan, *Pionierzy czarnej sztuki 1473-1600*. Warszawa 2002, Wydawnictwo Inicjał [konsultacja].

*Papier*, [w:] Piotr Dobrołęcki, *Rynek książki w Polsce 2012. Papier*. Warszawa 2012, Biblioteka Analiz, s. 20-26.



*H*ercie od nam *Eccliesie Romanae*, zwane popularnie *Modlitewnikiem królowej Bony* (dalej: *Modlitewnik*)<sup>[1]</sup>, znajdując się obecnie w zbiorach Zamku Królewskiego w Warszawie, gdzie skatalogowano je pod numerem inwentarowym JM.ZK.W.112.

Swoją przystą powołane tytułując manuskrypt ten zawdzięcza powiązaniem z drugą żoną króla Zygmunta I Staroży – księżniczką sabaudzką Boną Sforzą, do której według niektórych źródeł należał i za sprawą której miał przyleże do Polski.

Pewne jest, że do zbiorów Zamku Królewskiego *Modlitewnik* trafił w 1932 roku z kolekcji wilanowskiej. Stało się tak decyzją dziedzica Wilanowa, Adama Branickiego, który przekazał kolekcję (raz z niemal całym księgozbiorem bibliotecy Wilanowskiej) w waczący depozyt państwowemu polkiemu, a ówczesny prezydent kraju, Ignacy Mościcki, polecił umieścić ją w kaplicy na Zamku Królewskim w Warszawie<sup>[2]</sup>. We wrześniu 1939 roku manuskrypt wywieziono do Kanału, gdzie dotarł do niepokonanych skarbow wawelskich i skąd w 1939 roku powiercił do Warszawy<sup>[3]</sup>. Początkowo umieszczono go w Muzeum Narodowym; na Zamek Królewski trafił ponownie dopiero w roku 1984.

Wcześniej ten kopjouto znane są w zasadzie dopiero od czasów Jana II Kazimierza, ale można domniemywać, że wcześniej pozostawał on własności koronnej. Pewne jest natomiast, że gdy oszani z Wawoi abdykował i tronem polskiego i w 1669 roku opuszczal Kracupowolę, ukłaje się do Francji, rabiak *Modlitewnik* ze sobą. Następnie, już jako opat Saint-Germain-des-Prés, ofiarował go pani Louise de La Vallière – wczesnej metresse Ludwika XIV, a później karmelitance Ludwice de la Mistrisconcé<sup>[4]</sup>. Ta z kolei w 1679 roku przekazała go w prezencie najbliższemu swojej córce – Marii Annie, księżniczce de Conti<sup>[5]</sup>.

5

*Postowio*, [w:] Stefan Batory, *Uniuersał o podwodach*. Warszawa 1978, Państwowy Instytut Wydawniczy.

Szydłowska Agata, Misiak Marian, *Paneuropa, Kometa, Hel. Szkice z historii projektowania liter w Polsce*. Kraków 2015,

Wydawnictwo Karakter, [red. meryt.].

*Zecerstno. Inwentarium wiedzy o poligrafii. T. 1.*

Wrocław 1988, Ossolineum, [autor 31

haseł].

Artykuły (wybór z ponad 250 pozycji)

*500 lat drukarstwa w Polsce*. „New Polish Publications” 1974 nr 7/8, s. 20–22, [to samo w ang., franc., niem. i ros. wydaniu].

*Adrian Frutiger doktorem honoris causa*.

„Wydawca” 1998 nr 5/6, s. 24–29.

*Antykwa Toruńska, pismo drukarskie Zygryda Gardzielewskiego*, [w:] *Wybitny artysta sztuki książki i typografii. Materiały sesji poświęconej Zygrydowi Gardzielewskiemu*.

Toruń 2003, Towarzystwo Bibliofilów im. Lelewela, s. 31–36.

*Antykwa w drukach pierwszych typografów w Polsce*. „Poligrafika” 1975 nr 8/9, s. 251–252.

*Antykwa wśród pism drukarskich alfabetu łacińskiego*. „Poligrafika” 1977 nr 10, s. 277–280.

*Badanie czcionek i linii*. „Litera” 1968 nr 3, s. 44–48.

*Bibliografia prac Romana Tomaszewskiego za lata 1948–1981*. Warszawa 1981 [maszyn. powiel., ss. 36]; [popr. i uzup. w:] Adrian-



- na Sobocińska, Andrzej Tomaszewski, *Bibliografia prac poligrafa, wydawcy i bibliofila Romana Tomaszewskiego (1921–1992) za lata 1948–1994*, [praca magist. w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliologii UMK pod kierunkiem Janusza Tondela]. Toruń 2006, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Bibliologia V”. z. 376, s. 37–71.
- Bibliolog i typograf z jednej ulepiani są gliny*, [w:] *Dawnych ksiąg niesyty. Tom studiów dedykowanych Profesorowi Januszowi Tondelowi...* Toruń 2016, Wydawnictwo Naukowe UMK, s. 23–28.
- Designing a special book: With both pleasure and... fear*, tłum. Jerzy Ludwichowski. „TUGboat” 2007, vol. 29, no. 1 – XVII European TeX Conference, s. 16–19.
- Długo oczekiwane kompendium*, [rec.: *Encyklopedia książki*], „Acta Poligraphica” 2017 nr 9, s. 57–60, [przedruk:] „Wiadomości Księgarskie” 2018 nr 80, s. 101–104.
- Dociekliwość i ruch oporu*. „2+3d” 2010 nr 34, s. 100–103.
- Estetyczne i etyczne aspekty kształcenia poligrafów*, [w:] *II Konferencja Edukacyjna. Zawodowe szkolnictwo poligraficzne w epoce technologii cyfrowych*. Warszawa–Poznań 2011, Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Poligraficznego, s. 23–28; [uzup.:] „Przegląd Papierniczy” 2011 nr 12, s. 739–742.
- Estetyka i funkcje druku*, [redaktor i autor działu A.T.] „Poligrafika” 2004 nr 1 – 2006 nr 8.
- Funkcjonalizm w typografii*. Cz. I–VII [tekst wg Rolfa Rehe’a]. „Poligrafika” 1996 nr 12, s. 38–39; 1997 nr 1, s. 43–44; nr 2, s. 38–39; nr 4, s. 45–46; nr 5, s. 46–47; nr 6, s. 40–41; nr 7, s. 55–56.
- Historia drukarstwa na Ukrainie jako przykład współistnienia różnych kultur narodowych / Історія друкарства в Україні як приклад співіснування багатонаціональних культур*, [referat:] [http://www.youtube.com/watch?v=A2KI\\_eFHZ10](http://www.youtube.com/watch?v=A2KI_eFHZ10). Konferencja naukowa Ukrainiejskiej Akademii Drukarstwa we Lwowie – *Українська книжкова справа у світовому контексті*, 10–11 listopada 2011.
- Historyczna typografia źródłem inspiracji współczesnych projektantów*. „Roczniki Biblioteczne” R. XLXIII:2009, s. 223–235.
- Historyczne kroje pism drukarskich a fonty komputerowe*. „Roczniki Biblioteczne” R. XLVI:2002, s. 255–266.
- Hommage à Leon Urbanowski*. „Wydawca” 1998 nr 5/6, s. 34–35; [przedruk w:] *Światło dała czarna sadza. Leon Urbanowski (1926–1998)*.

*Grafik. Typograf* [katalog wystawy].  
Warszawa 2007, Centrum Sztuki Studio,  
s. 20–23.

Jan Pirożyński: *Johannes Gutenberg i początki ery druku*, [recenzja], „Rocznik Biblioteki Narodowej” R. XXXVII–XXXVIII:2006, s. 407–410; [skrót ang.:] *Johannes Gutenberg and the Beginnings of the Age of Print*. „Polish Libraries Today” 2005 nr 6, s. 120–121.

*Katalog Warszawskiej Odlewni Czcionek*. „Litera” 1974 nr 2, s. 88–98.

*Konkurs z tradycją*, [w:] 57. *Konkurs Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek. Najpiękniejsze Książki Roku 2016*. Warszawa 2017, PTWK.

*Kroje pism – kolekcja „Wydawcy”*, [100 wkładek o krojach pism, podp. A.T.], „Wydawca” 1993:nr 0 – 2003:nr 1.

*Książka artystyczna a typografia*, [w:] *W poszukiwaniu odpowiedniej formy. Rola wydawcy, typografa, artysty i technologii w pracy nad książką*. Wrocław 2012, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 49–59.

*Lektura dla intelektualnej przyjemności*, [rec.: Keith Houston, *Ciemne typki. Sekretne życie znaków typograficznych*], „Acta Poligraphica” 2016 nr 7, s. 67–70.

*Luter a komputer*, [w:] *Bezpieczna droga Polski do Europy* [materiały XVIII Konferencji Informatycznej]. Katowice–Mrągowo 2002, Polskie Towarzystwo Informatyczne, s. 9–17.

*Mróz wg AT*, [w:] Krzysztof Mrozowski: *Wędrowiec po Absolucie*. Toruń 2018, Wydawnictwo Adam Marszałek, s. 193–198.

*O fontach komputerowych*. „Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 2560 „Sztuka Książki”, Wrocław 2003, s. 279–288.

*Odlewnia Czcionek Samuela Orgelbranda Synów*. „Acta Poligraphica” 2013 nr 1, s. 107–116.

*Panorama tiskowych pism*. „Typografia” [Praha] 1976 nr 7, s. 249.

*Preliminaria ucieleśnienia pewnej książki*. „Akapit” 2008 nr 3, s. 144–148.

■ Rok 2017 to czas wyjątkowy, łączący w sobie przeszłość i przyszłość gazownictwa dystrybucyjnego w Polsce. Pod względem historycznym obchodzimy w nim jubileusz 80-lecia Centralnego Okręgu Przemysłowego – pierwszego polskiego projektu nastawionego na modernizację gospodarki, który na szeroką skalę wykorzystywał gaz ziemny dostarczany wybudowanym w 1937 roku gazociągami centralnym. Stanowił on symboliczny dowód na dalekosiężne podejście władz II Rzeczypospolitej do mechanizmów decydujących o sprawnym i bezpiecznym funkcjonowaniu państwa.

■ Dziedzicząc nowoczesnej polityki energetycznej lat międzywojennych przywoływane jest w nowej strategii Polskiej Spółki Gazownictwa, która poprzez realizację wielokonkaldowych inwestycji oraz gazyfikację terenów niezgazyfikowanych przyczynia się do zrównoważonego rozwoju kraju i wyrywnywania różnic cywilizacyjnych. Ciągłość, bezpieczeństwo, niezawodność dostaw gazu ziemnego oraz systematyczna rozbudowa sieci dystrybucyjnych pozwoliła PGG na osiągnięcie w ostatnim czasie pozycji lidera wśród spółek zajmujących się dystrybucją paliwa gazowego w krajach Unii Europejskiej.

GAZ

GAZ



*Projektowanie pism drukarskich w Polsce.*

„Poligrafika” 2000 nr 7, s. 71–72; nr 8, s. 77–78; nr 9, s. 65–66; nr 11, s. 75–76; nr 12, s. 95–97.

*Przygoda grafika z historią Warszawy.* „Sesje Varsavianistyczne” 2009 z. 18, s. 93–114.

*Przyszłość książki w dobie mediów elektronicznych*, [w:] *Obchody Jubileuszy [...] Dwadzieścia lat później. Inowrocław 2002–2012.*

Warszawa 2012, Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Poligraficznego, s. 17–22; [skrót:] *Poskromienie Kasandry. Książka kontra media elektroniczne.* „Poligrafika” 2012 nr 10, s. 42–44.

*Repertuar znaków fontów komputerowych*, [w:] *Kierunki rozwoju polskiej poligrafii i opakowań z nadrukiem. Konferencja Naukowo-Techniczna.* Poznań 2010, Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Poligraficznego, s. 175–179.

*Revitalizacja kroju pisma Brygada.* „Acta Poligraphica” 2018 nr 11, s. 7–22.

*Spostrzeżenia i refleksje typografa po lekturze książki „Pismo drukowane w Polsce XV–XVIII wieku”*, [rec.], „Roczniki Biblioteczne” R. XLV:2001, s. 289–298.

*Technika projektowania znaku firmowego.*

„Biuletyn Polskiej Grupy Użytkowników Systemu TeX”, z. 18, Toruń 2002, s. 9–14.

*Vademecum metodyki projektowania*, [rec.:

José Scaglione, Laura Meseguer, Cristóbal Henestrosa, *Jak projektować kroje pisma. Od szkicu do ekranu*], „Acta Poligraphica” 2013 nr 2, s. 131–136.

*Wielka Encyklopedia PWN.* Warszawa 2001–2005. Państwowe Wydawnictwo Naukowe [hasła z dziedz. poligrafii, typografii i pisma, m.in.: *Pismo drukarskie.* T. 21, s. 105–106, *Typografia.* T. 28, i in.].

*Znaki diakrytyczne elementem jakości kroju pisma.* „Pro Typo” 1991 nr 1, s. 41–45.

Artyści polskiej książki  
50 lat konkursu PTWK

Artyści  
50 lat  
konkursu  
PTWK  
polskiej  
książki  
PTWK

- Varia
- [Audycja podcast], red. Katarzyna Wójcik, *Książki pod lupą – Paneuropa Kometa Hel*, <http://pisarze.pl/publicystyka/10683-ksiazki-pod-lupa-paneuropa-kometa-hel.html/>; <http://ksiazkipodlupa.pl/page/5/>, [grudzień 2015].
- [Audycja radiowa] *Eteryjna Akademia Sztuki. Rozmowy z gośćmi o kulturze, sztuce, literaturze*, red. Marek Jaromski, [gość: A.T.], Radio Józef, 8/9 czerwca 2003.
- [Audycja radiowa] *Książka – przedmiot intymny*, red. Tadeusz Lewandowski, [m.in. A.T.], Radio Bis, 11 maja 2003.
- [Audycja radiowa] *Książka od podszenki*, red. Zdzisława Nowodworska, [gość A.T.], Radio Obywatelskie, Poznań, 10 marca 1996.
- [Audycja radiowa] *Mnie się to podoba: Najpiękniejsze książki roku*, red. Beata Jewiarz, [gość A.T.], RDC Polskie Radio, 26 maja 2018.
- [Audycja radiowa] *Portret artysty – Leon Urbański*, red. Ewa Prządka. [m.in. A.T.], Program II PR, 9 lutego 1996.
- [Audycja radiowa] *Sztuka znaku – typografia*, red. Lidia Nowicka, [gość A.T.], Program III PR, 18 października 1988.
- [Audycja radiowa] *Wieczór muzyki i myśli „Znaki i symbole”*, red. Ewa Prządka, [m.in. A.T.], Program IV PR, 9 października 1988.
- [Audycja radiowa] *Zygfryd Gardzielewski – artysta książki*, red. Magda Kujawa, [m.in. A.T.], Radio Pomorza i Kujaw, 3 grudnia 2002.
- [Audycja radiowa], red. Ewa Prządka, [wywiad z A.T. z okazji wystawy typografii Josta Hochulego], Program IV PR, listopad 1989.
- [Audycja radiowa], red. Waław Holewiński, [o Krzysztofie Mrozowskim rozmawiają: Piotr Bratkowski, Piotr Müldner-Nieckowski, Waław Holewiński i A.T.], Program II PR, 27 kwietnia 2017.
- [Edukacyjna prezentacja PDF] *Od skryptoriów do e-booków 1364–2014. 650 lat w służbie książki*. Warszawa 2014, Komitet Organizacyjny Obchodów Jubileuszu, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, ss. 24 + wersja włoskojęzyczna; *650 lat w służbie książki. Jubileuszony rok 2014 rokiem czytelnika* [identyfikacja wizualna imprezy].
- [Film] *Kontrgambit Falkbeera*, scen. Robert Chwałowski, reż. Artur Białachowski, zdj. Paweł Dylik i Leszek Wesołowski, muz. Łukasz Dziedzic, występują: Stefan Szczypka i Andrzej Tomaszewski, Warszawa 2009, Muuwi Studio Filmowe.



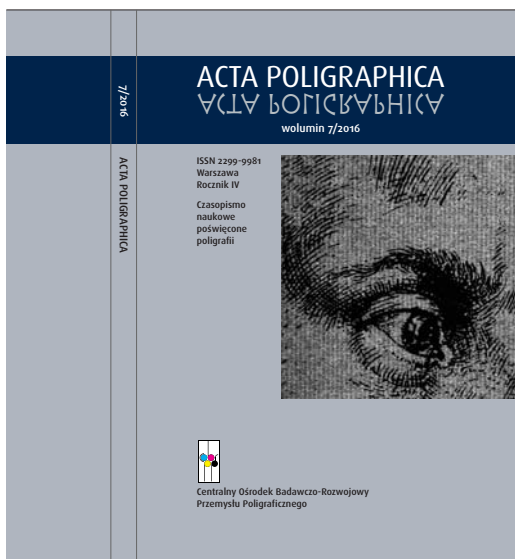
[Opracowanie graficzne wystawy] *W służbie książki*. Biblioteka Narodowa, 2006 [z okazji 85-lecia Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek i 50-lecia Stowarzyszenia Księgarzy Polskich].

[Scenariusz wystawy] *Stare i nowe wzorniki pism*. Galeria Krzysztofory, Muzeum Historyczne m. Krakowa. Otwarcie 2 X 1975 [wystawa z okazji XV Kongresu ATypI], maszynopis, ss. 14; [katalog:] *Stare i nowe wzorniki pism drukarskich*. Kraków 1975, Muzeum Historyczne m. Krakowa i Ośrodek Pism Drukarskich w Warszawie, ss. 30 + 4 dodatek.

[Wystawa indywidualna A.T.] *Bibliothemata*, ekspozycja I: Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy, październik–grudzień 2008, [publikacja]: Michał Hilchen: *Bibliothemata*, proj. Ewa Jakubowska-Gordon; ekspozycja II: Klub Winda – Gdański Archipelag Kultury, marzec 2009.

[Wystawa indywidualna A.T.] *Projekty*, Bachotek k. Brodnicy, Konferencja TeX-owa, maj 2008.

[Wystawa indywidualna A.T.] *Typografia książkowa*, ekspozycja I: Kraków, Galeria Klezmer Hois, listopad 2008 – luty 2009, [publikacja]: *Typografia książkowa*. Andrzej



BOGDAN JACOWSKI, EDWARD DZIEDIC, HANER RYKO, POJIB STEJLIZEK

się okazuje, jak dale metody w niedzielnym zastosowaniu prowadzą do pozytywnych lub wprawy lepszych wyników niż globalna metoda Hobbygo, a są przy tym prostsze w implementacji.

Teoria niniejszego artykułu poświęcona jest dwóm lokalnym technikom tworzenia gładkich połączeń krzywych Béziera, nadającym się do zaimplementowania interakcyjnego.

### 3. Znajdowanie gładkiego połączenia

Załóżmy, że mamy dane dwa łuki Béziera:  $A(t) = (1-t)^3A_0 + 3t(1-t)^2A_1 + 3t^2(1-t)A_2 + t^3A_3$ , oraz  $B(t) = (1-t)^3B_0 + 3t(1-t)^2B_1 + 3t^2(1-t)B_2 + t^3B_3$ . Określenie  $A(0) = A_0$ ,  $A(1) = A_3$ ,  $B(0) = B_0$ ,  $B(1) = B_3$ . Dla uproszczenia rozwiązań załóżmy dodatkowo, że  $A_1 = B_1$  dla  $i = 0, 1, 2, 3$ , z wyjątkiem  $A_2 = B_2$  to znaczy zakładamy, że oznaczane dwa łuki tworzą ciągłą, dwuosobnową krzywą Béziera.

Będziemy starali się znaleźć takie położenie punktu  $A_2 = G = B_2$ , by połączenie było jak najbardziej gładkie. Mówimy precyzyjnie, będziemy żądać, by lewo- i prawostronna krzywizna w punkcie  $G$  była taka sama. Założenia zadania zostały zilustrowane na rysunku 3.

Rys. 3. Sformułowanie problemu: przy danych punktach  $A_0, A_1, A_2, B_0, B_1, B_2, B_3$  należy wyznaczyć punkt  $G$  taki, że łuki  $A(t)$  i  $B(t)$  (przy czym  $A_2 = G = B_2$ ) łączą się w tym punkcie możliwie gładko.

Zauważmy, że założenie gładkości połączenia w punkcie  $G$  implikuje współliniowość punktów  $A_2, G, B_2$ . Wynika to z podstawowej własności krzywych Béziera, mianowicie linie proste wyznaczone przez pary punktów  $A_0, A_1, A_2, B_0, B_1, B_2$  oraz  $B_2, B_3$  są styczne do odpowiednich łuków Béziera w punktach  $A_0, A_1, B_1, B_2$ . Przyjmijmy zatem, że warunkiem, który musi spełniać punkt  $G$ , jest leżenie na linii prostej wyznaczonej przez punkty  $A_2$  i  $B_2$ .

Dodatkowo będziemy żądać, żeby krzywizna łuku  $A(t)$  dla  $t = 1$  była równa krzywiznie łuku  $B(t)$  dla  $t = 0$ . Krzywizny w danym punkcie definiuje się jako odwrotność promienia okręgu stycznego do krzywej w danym punkcie; promień tego okręgu nazywamy promieniem krzywizny.

Zależności pozwalające obliczyć krzywiznę wielomianu Béziera w danym punkcie można znaleźć m. in. w wspomnianym pracy [4]. Tu przytoczymy odpowiednie wzory bez dowodu.

Niech  $v$  dla danego wektora (2-wymiarowego)  $v = (v_x, v_y)$  oznacza jego długość, tzn.  $|v| = \sqrt{v_x^2 + v_y^2}$ . Ponadto zdefiniujmy dla pary wektorów  $u = (u_x, u_y)$  i  $v = (v_x, v_y)$  ich wyznacznik (ang. determinant) jako  $\det(u, v) = u_x v_y - v_x u_y$ . Je-

O GŁADKIM ŁĄCZENIU KRZYWYCH BÉZIERA

żeli potraktujemy punkty na płaszczyźnie jako wektory wodzące (tzn. potraktujemy współrzędne punktów jako składowe wektorów), możemy wzory na krzywiznę  $\kappa$  łuku łuków Béziera odpowiednio  $A(t)$  i  $B(t)$  w punkcie  $G$  (czyli  $A(1)$  i  $B(0)$ ) zapisać następująco:

$$\kappa_A = \frac{2 \det(G - A_1, A_2 - A_1)}{3 |G - A_1|^3}, \quad \kappa_B = \frac{2 \det(B_2 - G, B_3 - B_2)}{3 |G - B_2|^3} \quad (5)$$

Zauważmy, że punkty  $A_1, B_2$  nie występują w powyższych formułach. Zdefiniujmy wielkości  $h_1, h_2$  następująco (ich sens geometryczny zostanie wyjaśniony dalej):

$$h_1 = \frac{\det(G - A_2, A_1 - A_2)}{|G - A_1|}, \quad h_2 = \frac{\det(B_2 - G, B_3 - B_2)}{|G - B_2|} \quad (6)$$

Dalej pokażemy, że wielkości  $h_1$  i  $h_2$  nie zależą od położenia punktu  $G$  na prostej przechodzącej przez  $A_2, B_2$ , tzn. że do ich wyznaczenia wystarczy znajomość wielkości  $A_1, A_2, B_1, B_2$ .

Oznaczmy mierzane wielkości  $|G - A_1|$  i  $|G - B_2|$  jako odpowiednio  $p$  i  $q$ . Zauważmy, że  $p + q = |A_2 - B_2|$ . Wyznaczniki krzywizn  $\kappa_A, \kappa_B$  można zatem przekształcić następująco:

$$\frac{h_1}{p^3} = \frac{h_2}{q^3} \quad (7)$$

a tym samym zadanie redukuje się do układu dwóch równań liniowych z dwoma niewiadomymi  $p$  i  $q$ :

$$\frac{p}{q} = \sqrt[3]{\frac{h_1}{h_2}}, \quad p + q = |A_2 - B_2|. \quad (8)$$

Powyższe wzory nie dają się zastosować w przypadku  $h_1 h_2 < 0$ . Nie będziemy tego zapominali tworząc poprzedzający nas stwierdzenia, że odpowiednio na przyjęciu, że punkt  $G$  jest punktem przecięcia i uwzględnienie tego przypadku jest możliwe i niemożliwe.

Pozostaje zatem wyznaczyć wielkości  $h_1$  i  $h_2$ .

Korzystając z definicji wyznacznika, łatwo można sprawdzić, że zależności (6) są równoważne poniższemu zależnościom:

$$h_1 = \det \left( \frac{G - A_2}{|G - A_1|}, \frac{A_1 - A_2}{|A_1 - A_2|} \right), \quad h_2 = \det \left( \frac{B_2 - G}{|G - B_2|}, \frac{B_3 - B_2}{|B_3 - B_2|} \right) \quad (9)$$

Oczywiście wektory  $(\frac{G - A_2}{|G - A_1|}, \frac{A_1 - A_2}{|A_1 - A_2|})$  i  $(\frac{B_2 - G}{|G - B_2|}, \frac{B_3 - B_2}{|B_3 - B_2|})$  pojawiają się w równaniach (9) mają jednokrotną długość. Ponieważ zgodnie z założeniem punkty  $A_1, G$  i  $B_2$  są współliniowe, zachodzą następujące zależności:

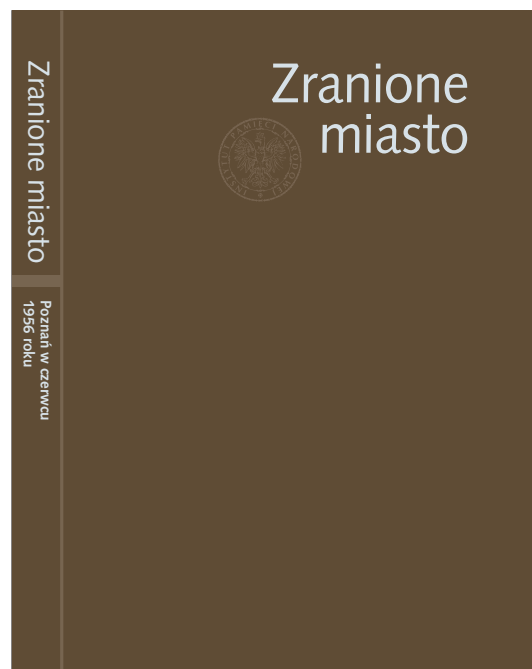
$$\frac{G - A_2}{|G - A_1|} = \frac{B_2 - G}{|G - B_2|} = \frac{|A_2 - B_2|}{|A_1 - B_2|} \quad (10)$$

Tym samym zależności (6) można zapisać, jak następuje:

$$h_1 = \frac{\det(B_2 - A_1, A_1 - A_2)}{|A_1 - B_2|}, \quad h_2 = \frac{\det(B_2 - A_1, B_3 - B_2)}{|B_1 - A_2|} \quad (11)$$

co łatwo sprawdzić bezpośrednio rachunkiem. I to w istocie kończy procedurę wyznaczania punktu  $G$  – wstępy (8) i (11) pozwalają w prosty sposób obliczyć współrzędne punktu  $G$ .

- Tomaszewski*, proj. Małgorzata Dubowiak; ekspozycja II: Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach, marzec 2009.
- III. Książki i czasopisma zaprojektowane przez Andrzeja (wybór z ponad 270 poz.)
- „Acta Poligraphica” [półrocznik], makieta czasopisma. Warszawa 2013, Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Poligraficznego.
- „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” [kwartalnik], makieta czasopisma. Warszawa 1995, Biblioteka Narodowa, [z Ryszardem Kryską].
- „Fundamenta Europaeae” [kwartalnik], makieta czasopisma. Gniezno 2002. Collegium Europaeum Gnesnense.
- „Gutenberg” [kwartalnik], makieta czasopisma. Warszawa 1999, Polskie Bractwo Kawalerów Gutenberga.
- „Images” [półrocznik], makieta czasopisma. Gniezno-Poznań 2003, Uniwersytet Adama Mickiewicza.
- „Pióro” [dwutygodnik literacko-artystyczny], makieta czasopisma. Warszawa 2006, Przedsiębiorstwo Wydawnicze Rzeczpospolita SA.
- „Poligrafika” [miesięcznik], makieta czasopisma. Warszawa 1999, Alfa-Print.
- „ProTypo” [kwartalnik], makieta czasopisma. Warszawa 1991, Wydawnictwo Pro Libris.
- „Rocznik Biblioteki Narodowej”, makieta wnętrza, Warszawa 2001, Biblioteka Narodowa.
- „Sylwan” [miesięcznik], makieta czasopisma. Warszawa 2002, Polskie Towarzystwo Leśne.
- „Wiadomości Księgarskie” [kwartalnik], makieta czasopisma. Warszawa 2008, Biblioteka Analiz.
- Aix zob. Messing-Mierzejewski Alexander *Angielsko-polski słownik terminów poligraficznych*. Warszawa 2010, Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Poligraficznego.
- Anioły. Rysunki Cypriana Norwida*. Warszawa 2001, Biblioteka Narodowa, [z Ryszardem Kryską].
- Artyści książki polskiej. 50 lat konkursu PTWK*. Red. Katarzyna Iwanicka. Warszawa 2009, Polskie Towarzystwo Wydawców Książek.
- Badeni Stefan: *Świat przedwczorajszy*. Warszawa 1996, Wydawnictwo Krupski i S-ka, [z Leonem Urbańskim].
- Bieńkowska Barbara: *Książka na przestrzeni dziejów*. Warszawa 2005, Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej, [nagroda Edukacja



XXI 2006; wyróżnienie w konkursie PTWK 2006; wyróżnienie w konkursie najpiękniejszych książek akademickich Atena 2006].

Cywiński Bohdan: *Baśń niepodległa czyli w stronę politologii kultury. Wykłady witebskie*. Warszawa 2006, Wydawnictwo Trio.

*Dla dobra publicznego. 120 lat Wodociągów Warszawskich*. Red. Piotr Stankiewicz. Warszawa 2006, Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji; II wydanie 2008.

*Gaz. Początki gazownictwa dystrybucyjnego w Polsce. 80 lat gazociągu centralnego*.

Red.: Barbara Dzierżanowska. Warszawa 2017, Polska Spółka Gazownictwa.

Geremek Bronisław: *Świat opery żebraczej*. Warszawa 1989, Państwowy Instytut Wydawniczy.

*Gnieźnieńska księga tysiąclecia. Gniezno Millennium Book*. Gniezno 2003, Gaudentium.

Gołąb Regina: *Eklibrisy polskie XVI i XVII wieku*. Warszawa 1991, Biblioteka Narodowa.

Chcemy wolności  
Paweł Machcewicz  
7

Prawda o Czerwcu  
Stanisław Jankowiak  
Agnieszka Rogulska  
13

Narodziny buntu  
17

Święto wolności  
31

Walka  
101

Krajobraz po bitwie  
139

Aresztowani  
171

Kalendarium  
211

Wykaz fotografii  
214

Bibliografia  
215

Spis treści



Gdy poszukuje się dla Poznańskiego Czerwca właściwego miejsca w powojennej historii Polski, to spogląda się na niego zazwyczaj z perspektywy późniejszych buntów i robotniczych wystąpień przeciw „ludowej” władzy. Ich daty widnieją na poznańskim pomniku upamiętniającym te wydarzenia. Wyjście robotników „Cegielni” na ulice miasta miało być pierwszym ogniwem w doprzekaniu masowego sprzeciwu, który z czasem doprowadził do powołania niezależnych związków zawodowych, a następnie do całkowitego odroczenia systemu. Poznański bunt – wedle tej interpretacji – stanowił załadowanie początek tego procesu, pierwszy punkt na wznoszącej się krzywej społecznego oporu. Wskazywano na to, że poznański ruch nie stworzył żadnych form organizacyjnych, takich jak komitety strajkowe w 1970 r. na Wybrzeżu, nie zostawił po sobie żadnego trwałego dorobku, jak np. utrwalone na piśmie listy postulatów, układane zarówno w 1970 r., jak i dzieńki lat później.

Jeśli to oczywiście prawda, ale patrzenie na poznański bunt wyłącznie jako na początek drogi wyznaczanej przez kolejne masowe wystąpienia społeczne utrudnia dostrzeżenie tego, co najważniejsze w wydarzeniach rozgrywających się 28 czerwca 1956 r. Poznański Czerwiec, pierwszy z serii wielkich buntów społecznych w PRL, był chyba najbardziej radykalny z nich wszystkich, a z pewnością bardziej radykalny i otwarcie antysystemowy (wolnościowy – to jest może najważniejsze słowo) niż Marzec '68, Grudzień '70 czy Czerwiec '76.

U źródeł poznańskiego konfliktu leżały postulaty natury ekonomicznej i społecznej – dotyczące plac, norm, warunków pracy – wysuwane na wiecach i masowkach, ale prawie od samego początku towarzyszyły im wątki otwarcia polityczne. Cegielniczcy wychodzący rankiem 28 czerwca na ulice miasta usunęli tablicę „Zakłady Przemysłu Metalowego im. J. Stalina”, umieszczoną nad główną bramą. W trakcie robotniczego pochodu, zmierzającego do centrum Poznania, obok hasła takich jak: „Precz z normami”, „Chcemy obniżki cen”, „Zażądamy podwyżki plac”, „padły okrzyki: „Precz z bolszewikami”, „Precz z taką wolnością”, „Precz z komunistami”, „Precz z bolszewizmem”, „Wolności”, „Zażądamy wolnych wyborów pod kontrolą ONZ”, „Niech żyje Mikołajczyk”. W czasie zgromadzenia na placu Mickiewicza, ówczesnym placu Stalina, w tłumie nożono transparenty z hasłami: „Chcemy wolności”, „Chcemy wolnych wyborów”. Na uleruchomionym

Chcemy  
wolności

Paweł Machcewicz



CHCEMY WOLNOŚCI 7

wyuszenie poza miasto uzbrojonych grup, które najwyższymi zmerzały do przemieszczenia powstania do innych miejscowości; pojedynczy demonstranci (powstańcy?) ostrzelujący się z dachów i strychów budynków jeszcze do wczesnych godzin porannych 30 czerwca.

W ten powstańczy scenariusz wpłynęły się także działania władz mające na celu stłumienie rozruchów. Na ulice Poznania skierowano zmasowane oddziały regularnego wojska. W burzliwym tworzył wzięły udział pododdziały 10. i 19. Dywizji Pancernych, 4. i 5. Dywizji Piechoty, ponad 400 czołgów, wozów pancernych i transporterów opancerzonych, niemal 900 samochodów, razem około 10 tysięcy żołnierzy. Ten ogrom żołnierzy i sprzętu rzucany został do walki z grupami słabo uzbrojonych cywili. Jak pisał w swoim raporcie gen. Wiesław Straszewski, dowodzący jednostkami pacyfikującymi miasto: „Do pojedynczych prowokatorów (w oknach, na dachach) prowadzono masowy i niecelny ogień całymimi grupami żołnierzy”. Rezultatem były liczne przypadkowe ofiary. Śmierć poniosły co najmniej 74 osoby, więcej niż w grudniu 1970 r., kiedy to do starć, trwających dłużej niż bunt w Poznaniu, doszło w kilku miastach Wybrzeża.

Można powiedzieć, że Poznański Czerwiec był ostatnią insurrekcją w historii Polski, ostatnim powstaniem – ograniczonym do jednego miasta, żywiołowym, bardzo krótkotrwałym i cieniem. Nie pozostawił po sobie żadnych struktur organizacyjnych ani konkretnego posłania, politycznego czy ideowego. Dlatego ten jego insurrekcyjny, rewolucyjny wymiar został potem w dużym stopniu zapomniany, przyduszony późniejszymi wydarzeniami. Bardziej utrwał się w społecznej pamięci Październik '56, który był procesem dłuższym, o trwałych konsekwencjach. Brała w nim udział inteligencja, dzięki temu został opisany, pozostawił ślady chociażby w prasie, we wspomnieniach.

Często pomija się kluczową rolę, jaką poznański wybuch odegrał z punktu widzenia losów kraju. Nie będzie przesady w stwierdzeniu, że to poznański robotniczy obalił stalinizm w Polsce. Bez Poznańskiego Czerwca nie byłoby polskiego Października. Bunt w Poznaniu, jego skala, żywiołowość i radykalizm, były dla elity władzy wstrząsem, który przekonał ją, że konieczne są zasadnicze zmiany polityczne i że nie można już z nimi zwlekać. W partyjnych i policyjnych dokumentach z tamtego czasu widać wyraźnie lęk przed ponownym wybuchem, który mógłby objąć cały kraj.



10 CHCEMY WOLNOŚCI

Hanuszkiewicz Adam: *Zbyt duża różnica płci...*

Warszawa 2003, Wydawnictwo Do.

Helak Wiesław: *Scenariusze syberyjskie.*

Warszawa 2013, Wydawnictwo Trio.

*Historia chrześcijaństwa. T. 4. Biskupi, mnisi i cesarze, 610–1054.* Warszawa 1999,

*T. 5. Ekspansja Kościoła rzymskiego, 1054–*

*–1274.* Warszawa 2002, Wydawnictwo

Krupski i S-ka.

Iwaszkiewicz Jarosław: *Stronami deszczu stronami pogoda.* Warszawa 1993, Biblioteka Narodowa.

Jankowiak Stanisław, Machcewicz Paweł,

Rogulska Agnieszka: *Zranione miasto.*

*Poznań w czerwcu 1956 roku.* Poznań–Warszawa 2003, Instytut Pamięci Narodowej, [II nagroda edytorska w konkursie Klio 2004].

Januszkiewicz Barbara: *Klejnoty i stroje książy Pomorza Zachodniego XVI–XVII wieku.*

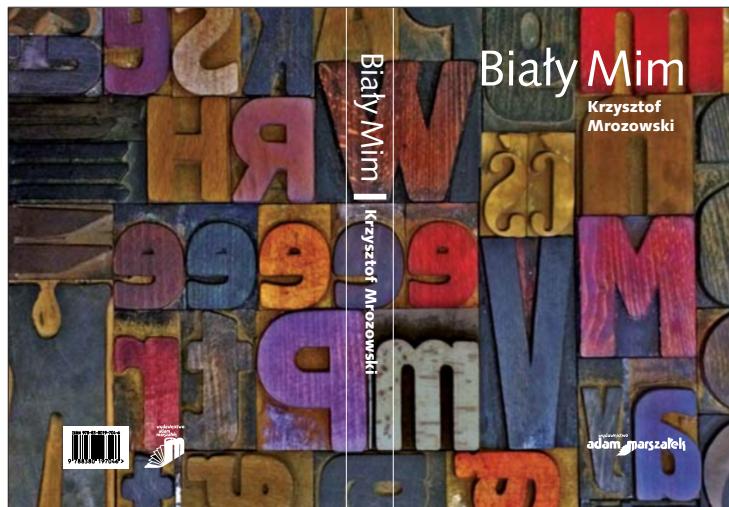
Warszawa 1995, Muzeum Narodowe w Szczecinie, Wydawnictwo Krupski i S-ka.

Jethon Magda: *Pani Magdo, pani pierwszej to powiem...* Warszawa 2002, Wydawnictwo Do.



- Komentarz do faksymile pelplińskiej Biblii Gutenberga*. Praca zbiorowa pod red. Jana Pirożyńskiego. Pelplin 2004, Wydawnictwo Bernardinum, [wyróżnienie w konkursie PTWK 2005; I nagroda edytorska Książki pomorskiej – Costerina 2005].
- Kordzińska-Nawrocka Iwona: *Japońska kultura kulinarna na przestrzeni wieków*. Warszawa 2008, Wydawnictwo Trio.
- Kowalski Krzysztof: *Kazania dionizyjskie*. Warszawa 2007, Wydawnictwo Trio.
- Kozyra Agnieszka: *Estetyka zen*. Warszawa 2010, Wydawnictwo Trio.
- Księga pamiątkowa pierwszego polskiego Zjazdu Matematycznego. Lwów, 7–10.IX.1927*. Reprint. Łódź-Warszawa 2009, Polskie Towarzystwo Matematyczne.
- Leszczyński Grzegorz: *Magiczna biblioteka. Zbójcekie księgi młodego wieku*. Warszawa 2007, Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej.
- Leszczyński Grzegorz: *Wielkie małe książki. Lektury dzieci. I nie tylko*. Poznań 2015, Wydawnictwo Media Rodzina.
- Libera Zdzisław: *Narodziny idei Biblioteki Narodowej w kulturze polskiego Oświecenia*. Warszawa 2003, Biblioteka Narodowa.
- Majakowski Włodzimierz: *Dobrze*. Warszawa 1979, Państwowy Instytut Wydawniczy, [z Januszem Stannym], [wyróżnienie w konkursie PTWK, 1980].
- Messing-Mierzejewski Alexander [Aix]: *Wiersze 1938–1953*. Warszawa 2009, Biblioteka Narodowa, Bibliofil Młociński [Wojciech Kochlewski], Towarzystwo Bibliofilów Polskich.
- Mikołaj Rej: *Pieśni*. Warszawa 2005, Biblioteka Narodowa.
- Mikołajczak Aleksander W.: *Korzenie Europy*. Gniezno 2004, Gaudentinum.
- Mikołajczak Aleksander W.: *Wspólne gniazdo. W millenium zjazdu gnieźnieńskiego*. Gniezno 2000, Gnieźnieńska Oficyna Wydawnicza Tum, [nagroda w konkursie Edycja 2000].
- Modlitewnik Olbrachta Gasztołda kanclerza wielkiego litewskiego 1528 r. Facsimile*. Red. Wiesław Wydra, Katarzyna Krzak-Weiss, Rafał Wójcik. Poznań 2015, Wydawnictwo Naukowe UAM, [nagroda w konkursie na Najtrafniejszą Szatę Edytorską na Wrocławskich Targach Książki Naukowej 2016; nagroda Feniks 2016 w kategorii edytorskiej]; – *Modlitewnik królowej Bony 1492 r. Facsimile*. Poznań 2016, [i następne:] Poznańskie Studia Polonistyczne;

- *Modlitewnik Zygmunta I Starego 1524 r. Facsimile*. Poznań 2016;
  - *Modlitewnik królowej Bony 1528 r. Facsimile*. Poznań 2016;
  - *Modlitewnik Krzysztofa Szydłowieckiego kanclerza wielkiego koronnego 1524 r. Facsimile*. Poznań 2017;
  - *Modlitewnik rodziny Szydłowieckich, ok. 1535 r. Facsimile*. Poznań 2017;
  - *Modlitewnik Pawła Dunin-Wolskiego kanclerza wielkiego koronnego, biskupa poznańskiego, 1541–1542 r. Facsimile*. Poznań 2018;
- [nagroda w konkursie Edycja 2017 za opracowanie graficzne serii *Libri Preca-tionum Illuminati Poloniae Veteris*].
- Mrozowski Krzysztof: *Biały mim*. Toruń 2017, Wydawnictwo Adam Marszałek.



- Mrozowski Krzysztof: *Pan na Alfabcie*.  
Wyd. 2. Toruń 2017, Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Mrozowski Krzysztof: *Wędrowiec po Absolucie*.  
Toruń 2018, Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Nad złoto droższe. Skarby Biblioteki Narodowej*.  
Warszawa 2000, Biblioteka Narodowa, [z Ryszardem Kryską], [wyróżnienie w konkursie PTWK, 2001].
- Naruszewicz Adam: *Gwido hrabia Blezu. Tragedya*. Warszawa 1997, Biblioteka Narodowa.
- Odezwa Adama Mickiewicza w sprawie grabieży polskich bibliotek*. Warszawa 1998, Biblioteka Narodowa.
- Owidiusz: *Sztuka rybołówstwa*. Gniezno 1998, Gnieźnieńska Firma Wydawnicza Tum, [nagroda Punkt „Gazety Wyborczej”].
- Paszkiewicz Urszula: *Catalogus catalogorum. Inwentarze i katalogi bibliotek z ziem wschodnich Rzeczypospolitej od XVI wieku do 1939 roku. T. 1–2*. Warszawa 2015, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.
- Piechotka Maria & Kazimierz: *Heaven's Gates. Wooden Synagogues in the Territories of the Former Polish-Lithuanian Commonwealth*. Warszawa 2004, Wydawnictwo Krupski i S-ka.

- Piechotka Maria & Kazimierz: *Oppidum Judaeorum*. Warszawa 2004, Wydawnictwo Krupski i S-ka.
- Poeci i Tatry*. Antologia pod red. Michała Jagiełły. Warszawa 2007, Biblioteka Narodowa i Państwowy Instytut Wydawniczy, [z Ryszardem Kryską].
- Repucho Ewa: *Fanaberie i pasje. Edycje bibliofilskie i druki ozdobne...* Warszawa 2006, Biblioteka Narodowa.
- Repucho Ewa: *Typografia kompletna. Kultura książki w twórczości Leona Urbanieckiego*. Wrocław 2016, Oficyna Wydawnicza Atut, [nagroda w kategorii Promocja Edytorstwa w konkursie Edycja 2016; nagroda dziennikarzy w Konkursie na Najlepszą Książkę Akademicką na Poznańskich Targach Książki nie tylko Naukowej 2016; wyróżnienie specjalne za oprac. edytorskie na Targach Książki Akademickiej i Naukowej „Academia” w Warszawie 2017].
- Stamperia Polacca. Florencka i nicejska Oficyna Drukarska Samuela Tyszkienicza*, [katalog wystawy], Warszawa 2009, Muzeum m.st. Warszawy.
- Strykowski Maciej: *O początkach, wynodach, dzielnościach [...] narodu litewskiego [...]*. Warszawa 1978, Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Strzembosz Tomasz: *Polskie państwo podziemne*. Warszawa 2000, Wydawnictwo Krupski i S-ka.
- Szandorowska Eliza, Karłowska-Kamzowa Alicja: *Francuski modlitewnik Jana Zamoyckiego*. Warszawa 1998, Biblioteka Narodowa.
- Teatr STU*. Warszawa 1982, Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, [z Ryszardem Kryską], [nagroda w konkursie PTWK, 1984].
- Teslar Andrzej: *Mistrza Samuela Typographa Polaka sławnego we Florencyjej osiadłego żywota i dzieł jego znamienitych opisanie krotkie...*, Warszawa 2009, Muzeum m.st. Warszawy.
- Tomaszewski Andrzej: *Giserzy czcionek w Polsce. Poczet odlewnicy działających w dawnej Polsce oraz polskich za granicą*. Warszawa 2009, Wydawnictwo Ogme.pl.
- Tomaszewski Andrzej: *Leksykon pism drukarskich*. Warszawa 1996, Wydawnictwo Krupski i S-ka.
- Tondel Janusz: *Inkunabuły w zbiorach Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie*. Toruń 2007, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, [II nagroda edytorska w konkursie Klio



2008; wyróżnienie w konkursie Na najlepszą książkę akademicką Poznańskich Dni Książki Naukowej 2008].

*Uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie panu Borysoni Woźnickiemu...*

Red. Michał Hilchen. Warszawa 2004, Akademia Sztuk Pięknych.

*Współczesne księgozbiory polskie za granicą. Informator. T. 1, Polskie i polonijne księgozbiory instytucji.* Oprac.: Barbara Bieńkowska, Elżbieta Maruszak, Jacek Puchalski. Warszawa 2009, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

*Z dziejów mecenatu kulturalnego w Polsce.* Warszawa 1999, Biblioteka Narodowa i Fundacja im. Leopolda Kronenberga.



**Pióro** nr 0/06

Dwutygodnik literacko-artystyczny · Warszawa · 1 czerwca 2006  
ISSN 1895-8842

10 zł

## Roman Maciejewski pro defunctis



**Witold Zalewski**  
**Antoni Libera**  
**Jarosław Modzelewski**







korekta:  
Kamila Krzyżanowska

zdjęcia:  
Jadwiga Antoniak,  
Monika Konarska,  
Marcin Laszczkowski

opracowanie graficzne:  
Andrzej Tomaszewski